400 PORODÓW w pułtuskim szpitalu

– STR. 5

Nowy autobus z Zator do Zegrza

– STR. 14

Podajemy szczegółowy rozkład.

TYGODNIK LOKALNY
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683266 01
NR 1/2
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
7 - 12 STYCZNIA 2026

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL



Potężne nadużycia w pułtuskim sądzie

Jest akt oskarżenia przeciwko księgowym.

CZYTAJ NA STRONIE 5



Mycia pojemników nie będzie

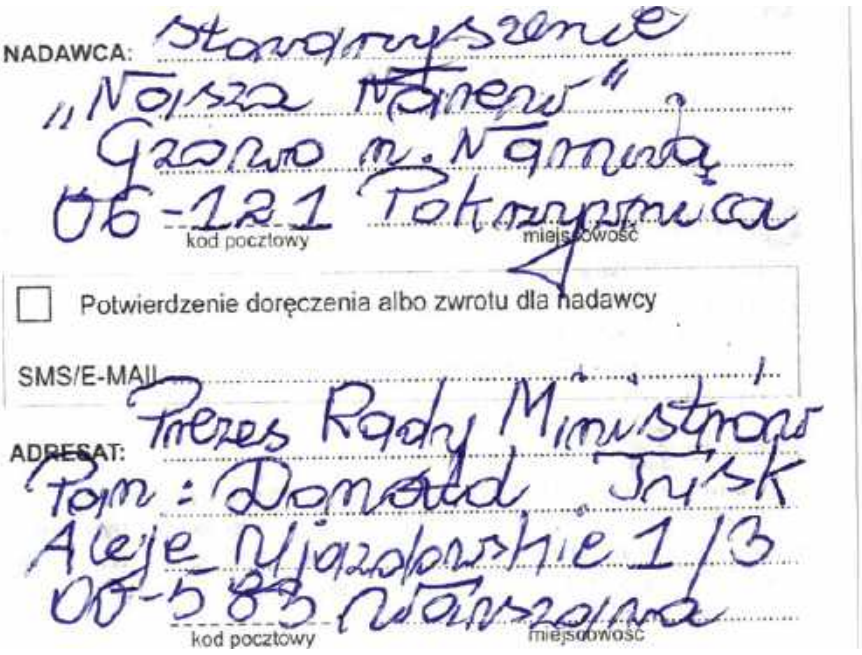
Gmina odmówiła spółdzielni.

– STR. 15

NASZA NAREW pisze do premiera Tuska

W sprawie ton odpadów na obwodnicy.

– STR. 5





Musisz zadbać o chodnik!

Grożą poważne konsekwencje.

– STR. 2



RYBKA, LIPKA I GÓRALE

Wywiad z Krzysztofem Piekarskim.

– STR. 12

REKLAMA
INWESTYCJE BUDOWLANE STRZELCZYK
ISBUD ŁATYFOWICZ
Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza
Rozpoczęcie budowy IV kwartał
tel. 661 605 055

eprasa.pl 8bb504492d



NA ZNICZE ELEKTRYCZNE

Na PIERWSZYM CMENTARZU, obok ZNICZO-PÓŁKI, znajduje się pojemnik na znicze elektryczne. Tego typu znicze coraz częściej stawiamy na grobach naszych bliskich, a że nie są wieczne, należy je usuwać, wrzucając do osobnego pojemnika.

W ogóle apelujemy o przemyślane segregowanie nagrobnych śmieci i umieszczanie ich w odpowiednich dla nich kontenerach/pojemnikach. **GMD**





JEŚLI CZEGOŚ NIE WOLNO, ALE BARDZO SIĘ CHCE...

...to można

Załączone zdjęcia raczej nie wymagają komentarza. Dlaczego „można” mimo tego, że nie wolno, że to urąga przepisom, zdrowemu rozsądkowi i elementarnej kulturze zachowań w ruchu drogowym? Pomyślmy: na rogu Świętojańskiej i Gomulickiego jest cukiernia, a w czasie tego „miszczofskiego” parkowania, zupełnie przypadkiem dało się zauważyć dwóch funkcjonariuszy Straży Miejskiej, w mundurach, wynoszących zakupione ciasta do radiowozu, zaparkowanego na jednym z podwórek przy Gomulickiego. Popatrzyli, odwrócili się i poszli do auta. Najwyraźniej monitoring nie zadziałał. Poza tym, widocznie okoliczności związane z ciastem miały wyższy priorytet. A „zaradny inaczej” kierowca po kilku kwadransach w końcu odjechał. Można? Można... Jak mawiają: nie ma kary – nie ma miary. **ZCZ**

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

27.09.2025 roku,
w wieku 62 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Brat
Ś.P. MIECZYSŁAW KRUCZYK

12.10.2025 roku,
w wieku 65 lat zmarł
ukochany Syn, Mąż,
Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P ZBIGNIEW WIŚNIEWSKI

15.10.2025 roku,
w wieku 71 lat zmarł
ukochany Mąż, Dziadek
i Brat
Ś.P. ZDZISŁAW MALICKI

20.10.2025 roku,
w wieku 60 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Siostra i Ciocia
Ś.P. MARIOLA AGNIESZKA ZADROŻNA

21.10.2025 roku,
w wieku 97 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
Ś.P. HENRYK MATEUSZ PIEKARSKI

25.10.2025 roku,
w wieku 83 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Pradziadek
Ś.P. ANDRZEJ HENRYK OSOWIECKI

31.10.2025 roku,
w wieku 48 lat zmarł
ukochany Syn, Brat
i Wujek
Ś.P. MARIUSZ KORYTKOWSKI

02.11.2025 roku,
w wieku 67 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Siostra
Ś.P. TERESA WIESŁAWA PYCHEWICZ

02.11.2025 roku,
w wieku 60 lat zmarł
ukochany Syn, Brat
i Wujek
Ś.P. WITOLD CICHOWICZ

05.11.2025 roku,
w wieku 77 lat zmarła
ukochana Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia
Ś.P. GENOWEFA JAGLARSKA

Autobusy niestety wstrzymane

Tę wiadomość oficjalnie opublikowano na stronie Urzędu Miejskiego w ostatni dzień roku, choć wcześniej kierowcy jeżdżący miejskimi autobusami uprzedzali o tym pasażerów

W oficjalnej informacji Urzędu Miejskiego czytamy, że *od 02.01.2026 r. autobusy na liniach C1, C2, C3 i C4 w ramach transportu zbiorowego osób w przewozach autobusowych nie będą kursowały. Jednocześnie informujemy, że Gmina Pułtusk wyraziła wolę współpracy z Powiatem Pułtuskim, który uruchamia od 02.01.2026 r. linie o podobnym zasięgu. Rozkłady jazdy będą dostępne na stronie Powiatu.*Autobusy miejskie cieszyły się dużym powodzeniem mieszkańców gminy, nie tylko osób starszych dojeżdżających do szpitala, marketów czy na cmentarze, ale również ludzi pracujących w Pułtusku i uczniów. Dla przykładu, autobus jeżdżący przed 8 do Gnojna, miał przeważnie komplet pasażerów, zabierał ich również z Kleszewa, z przystanku znajdującego się za budowaną obwodnicą, z którego nie było możliwości dojazdu innym autobusem.

Wszyscy podróżujący komunikacją miejską czekają na rozkład autobusów uruchomionych przez samorząd powiatowy, ale rozkład jest jeszcze przygotowywany. W poniedziałek, 5 stycznia kontaktowaliśmy się z dyrektorem Wydziału Komunikacji i Dróg w Starostwie Powiatowym w Pułtusku, od którego uzyskaliśmy informację, że rozkłady jazdy autobusów będą niebawem oficjalnie opublikowane.

Dlaczego gmina wstrzymała popularne kursy? Chodzi tu o kontrolę wojewody, o której pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów i wstrzymaną dotację na przejazdy pasażerskie dla naszej gminy. Wprawdzie pułtuski samorząd odwołał się od decyzji wojewody i czekamy na rozstrzygnięcie, ale dopóki ono nie nastąpi, dofinansowanie jest wstrzymane. **ED**

Musisz zadbać o chodnik

Mamy zimę w pełni, opady śniegu, lód na chodnikach, dlatego Straż Miejska w Pułtusku przypomina o obowiązku utrzymania czystości na chodnikach przylegających bezpośrednio do nieruchomości, służących do użytku publicznego, poprzez systematyczne usuwanie z nich śniegu, a w razie oblodzenia, posypanie ich piaskiem



Jak informuje Komenda Straży Miejskiej w Pułtusku, za uchylanie się lub nie wywiązanie z tego obowiązku ustawodawca przewidział karę grzywny. Co więcej, na zarządcę, właściciela czy też użytkownika nieruchomości spada całkowita odpowiedzialność cywilna za skutki ewentualnych wypadków, spowodowanych brakiem dbałości o przylegający do posesji chodnik. Jeśli zatem ktoś doznałby urazu w wyniku pośliznięcia na nieodśnieżonym, oblodzonym chodniku, skutki tego mogą być znacznie dotkliwsze niż grzywna. Osoba poszkodowana może wtedy zażądać od właściciela zwrotu wszelkich wydatków na leczenie, zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, renty w razie utraty zdrowia lub kalectwa i pokrycia innych kosztów związanych z czasowym wyłączeniem z aktywności zawodowej. Regulują to zapisy Uchwały nr XXXII /298/2020 Rady Miejskiej w Pułtusku dnia 30 września 2020 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pułtusk, gdzie w Rozdziale 2 § 2 pkt 1 wskazane są obowiązki właścicieli nieruchomości w tym zakresie.

Właściciele nieruchomości położonych na terenie Gminy Pułtusk zapewniają utrzymanie nieruchomości w czystości i porządku, wykonując obowiązki wynikające z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w szczególności:

1) usuwają błoto, śnieg, lód i inne zanieczyszczenia z chodników przylegających bezpośrednio do nieruchomości, a błoto, śnieg i lód uprzątnięte z chodników wzdłuż nieruchomości mogą pryzmować na chodniku przy krawędzi jezdni, z zachowaniem możliwości odpływu wody do kanalizacji w sposób nie zagrażający istniejącej zieleni, i nie utrudniający ruchu pieszych i pojazdów;

red.

Nie bądź obojętny na chłód – pomóż potrzebującym!

Obecnie w Polsce panuje zimowa aura – niskie temperatury, opady śniegu i mróz sprawiają, że warunki na zewnątrz są szczególnie niebezpieczne dla zdrowia i życia. Zagrożenie wychłodzeniem organizmu dotyczy przede wszystkim osób bezdomnych, starszych, samotnych oraz tych przebywających na dworze pod wpływem alkoholu

Policjanci nieustannie prowadzą kontrole miejsc, w których mogą szukać schronienia osoby bezdomne, takie jak pustostany, ogródki działkowe, altanki czy piwnice. Podczas patroli funkcjonariusze sprawdzają stan tych osób, oferują pomoc i proponują przewiezienie do ośrodków, gdzie można otrzymać ciepły posiłek, schronienie i bezpieczne warunki.

Nie bądźmy obojętni na los drugiego człowieka! Jeśli zauważysz kogoś narażonego na wychłodzenie – leżącego na ławce, w nieogrzewanym pomieszczeniu czy pod wpływem alkoholu na mrozie – zareaguj natychmiast. Wystarczy jeden telefon na numer alarmowy 112, aby powiadomić służby. Każde zgłoszenie jest traktowane priorytetowo i natychmiast weryfikowane.

Możesz też zgłosić miejsce przebywania osoby potrzebującej pomocy za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa – wybierz kategorię „Osoba bezdomna wymagająca pomocy” i oznacz lokalizację na mapie.

Pamiętajmy również o starszych i samotnych sąsiadach. Warto sprawdzić, czy nie potrzebują wsparcia w codziennych sprawach, np. zakupach, lub powiadomić Ośrodek Pomocy Społecznej.

Nasza czujność i życzliwość mogą uratować czyjeś życie. Nie przechodzimy obojętnie – razem dbajmy o bezpieczeństwo w te mroźne dni!

Zespół Prasowy KWP zs. w Radomiu

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl.* Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

eprasa.pl 8bb504492d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl



MATEMATYKA DLA ZAINTERESOWANYCH

Zadania do rozwiązania na długie zimowe wieczory

Spacerując po naszym Pułtusku natknęliśmy się na ciekawe elementy miejskiego krajobrazu, które uwieczniliśmy i publikujemy. Sfotografowane detale nasuwają sporo pytań, a bez stosowania zaawansowanych obliczeń matematycznych, ocierających się nie tylko o algebrę czy geometrię, ale też o rachunek prawdopodobieństwa, postanowiliśmy poprosić naszych Czytelników, z których wielu zapewne chętnie zmierzy się z takimi skomplikowanymi obliczeniami.

Zadanie pierwsze:

- widoczna na zdjęciu żeliwna pokrywa studzienki znajduje się na chodniku przy ul. Kotlarskiej, przed skrzyżowaniem z al. Polonii.

Dane do obliczeń:

- pokrywa wystaje ponad poziom chodnika na 5 cm.

- przeciętna prędkość pieszego to 4 km/h.

- wartość niewiadoma: maksymalna wysokość odszkodowania z polisy OC zarządcy drogi.

Oblicz:

prawdopodobieństwo wybicia sobie górnych zębów od „jedynek" do „trójek" oraz złamania co najmniej jednej ręki. Wariant obliczeń dla chętnych i zaawansowanych: o ile wzrasta prawdopodobieństwo w przypadku pieszych, którzy ukończyli 70 lat?

Uwaga:

obliczenia należy przeprowadzić dla chodnika bez pokrywy śnieżnej, jak na zdjęciu. Na zaśnieżonym chodniku każdy bez trudu „wywinie orła" i coś tam sobie połamie, więc w wypadku tego zadania nie idziemy w obliczeniach na łatwiznę!

Zadanie drugie:

- widoczny na zdjęciu słup energetyczny znajduje się na poboczu ul. Daszyńskiego, naprzeciwko kina Narew i ul. 3 Maja.

Dane do obliczeń:

- długość słupa wynosi 12 m z czego 2 m są wkopane w ziemię; - słup jest zniszczony przez erozję w stopniu przekraczającym 50% na całej wysokości (zdjęcie przedstawia jedynie dolny fragment);

- na słupie znajduje się linia energetyczna niskiego napięcia, przyłącze do budynku oraz lampa oświetlenia ulicznego;

- wartość niewiadoma: słup stoi w pasie drogi krajowej, ale stanowi element przesyłowej infrastruktury energetycznej, zatem trudno się domyślać, „czyj" to słup;

Oblicz:

przy jakiej prędkości wiatru wiejącego z kierunku północ/zachód (przez ostatnie dni wiało głównie wzdłuż 3 Maja...) słup runie. Wariant obliczeń dla chętnych i zaawansowanych: jakie jest prawdopodobieństwo upadku słupa na drogę, a jakie dla wariantu upadku na budynek? Dla tego przypadku nasuwają się jeszcze dodatkowe pytania: - pytanie filozoficzno-budowlane: czy w tym wypadku mamy do czynienia sytuacją, gdzie słup podtrzymuje linię energetyczną, czy raczej linia energetyczna podtrzymuje słup?

- pytanie „z życia służb porządkowych i ratowniczych": kiedy ten słup runie, na miejsce przyjadą Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej, Policja, Straż Miejska, Pogotowie Energetyczne i Służba Drogowa.

Funkcjonariusze wymienionych służb przejeżdżają obok tej ruiny kilka razy dziennie, z pewnością kilkanaście razy w każdym tygodniu. Pytanie: kiedy wszyscy oni przyjadą do prawdopodobnej katastrofy, być może katastrofy w której ucierpią ludzie, to kto zostanie obarczony odpowiedzialnością za takie zdarzenie i możliwe dramatyczne skutki? Znane powiedzenie „mądry Polak po szkodzie" nie ma w sobie niczego zabawnego – to nasze narodowe przekleństwo.

Tymczasem życzymy naszym urzędnikom i funkcjonariuszom służb ratunkowych i porządkowych dobrego, bezpiecznego Nowego Roku.

Fotografie wykonane 17 i 18 grudnia 2025 r.

ZCZ



Stowarzyszenie „Nasza Narew" bije na alarm

List otwarty do Prezesa Rady Ministrów, Pana Premiera Donalda Tuska

Po artykule, który opublikowaliśmy w listopadzie 2025 na łamach Tygodnika, wiele osób dzwoniło do redakcji, dzieląc się swoimi opiniami na temat niezrozumiałej, a prawdopodobnie sprzecznej z prawem decyzji, o pozostawieniu 200 tysięcy ton niebezpiecznych odpadów ukrytych w ziemi, w odległości 300 metrów od Narwi. Nie wszyscy poprzestali jedynie na deklarowaniu oburzenia: prezes Stowarzyszenia „Nasza Narew" wystosował w tej sprawie list do Premiera Donalda Tuska – który poniżej przytaczamy. Stanisław Wasilewski zaakcentował, że na kopercie z pismem umieścił zapis: „do rąk własnych". Oto treść tego wystąpienia:

Szanowny Panie Premierze,

Pamięć o katastrofie na Odrze z 2022 roku, gdzie na skutek zaniedbań i spóźnionej reakcji służb zniszczono ekosystem rzeki, wciąż pozostaje bolesną lekcją. Dziś identyczny scenariusz realizuje się nad Narwią. Mechanizm jest podobny: gigantyczne nielegalne składowisko niebezpiecznych, toksycznych odpadów, ignorowanie alarmów społecznych i oczywisty paraliż organów państwa. Jeśli nie zatrzymamy trucizny teraz, Narew stanie się symbolem kolejnej klęski ekologicznej, której można było zapobiec. Katastrofalne zatruwanie Narwi to wynik urzędniczego przyzwolenia na skażenie. Sytuacja wokół budowy obwodnicy Pułtuska (na wysokości wsi Strzyże i Łubienica) obnaża przerażającą fikcję działania państwowych instytucji. Choć firma STRABAG przedstawiła służbom, opracowany przez grupę specjalistów szczegółowy raport , oparty na wykonanych odwiertach i analizach akredytowanych laboratoriów, dokumentujący odkrycie blisko 200 tysięcy ton niebezpiecznych odpadów, reakcja służb jest skandaliczna:

Instytucjonalna schizofrenia - Uzyskana przez media opinia prawna Ministerstwa Klimatu i Środowiska jednoznacznie wskazuje na prawną niedopuszczalność pozostawienia tych odpadów w ziemi. Mimo to, podległy ministerstwu RDOŚ wydał decyzję o pozostawieniu toksycznej bomby na miejscu.

Ignorancja śledczych: Prokuratura i Policja umorzyły postępowania w tej sprawie, całkowicie ignorując twarde dane z raportu specjalistów firmy STRABAG. Zamiast ustalić i ścigać winnych, państwo aktualnie pozwala, by koparki zasypywały truciznę jeszcze głębiej.

Polityczna bierność: Interwencje w biurach poselskich (m.in. u Henryka Kowalczyka) nie przyniosły efektów. Sprawa jest systemowo wyciszana, o czym szeroko informują lokalne media:

https://www.pultuszczak.pl/artykul/9721,prawie-200-tysiecy-ton-odpadow-na-obwodnicy

https://www.pultuszczak.pl/artykul/10331,200-tysiecy-ton-odpadow-zostaje-w-ziemi

Obecnie trwa eksterminacja „Zielonego Serca Mazowsza". Stowarzyszenie „Nasza Narew" oraz lokalni wędkarze od lat dokumentują agonię rzeki. To nie są przypuszczenia, to fakty:

Masowe śnięcie ryb: okoni, sandaczy, szczupaków i leszczy, które wymagają czystej wody.

Zagłada raka: z wielu rejonów Narwi i dorzeczy zniknęły raki błotne i szlachetne – najczulsze wskaźniki czystości wód.

Ucieczka ptactwa: od 5 lat z okolicy znikają perkozy, kokoszki wodne i chronione bataliony.

Każdy opad deszczu powoduje, że chemikalia z nielegalnego składowiska spływają wraz z wodami gruntowymi prosto do Narwi. Państwo polskie, zamiast chronić przyrodę, staje się biernym widzem jej niszczenia. Droga trucizny jest oczywista: od Pułtuska do Gdańska

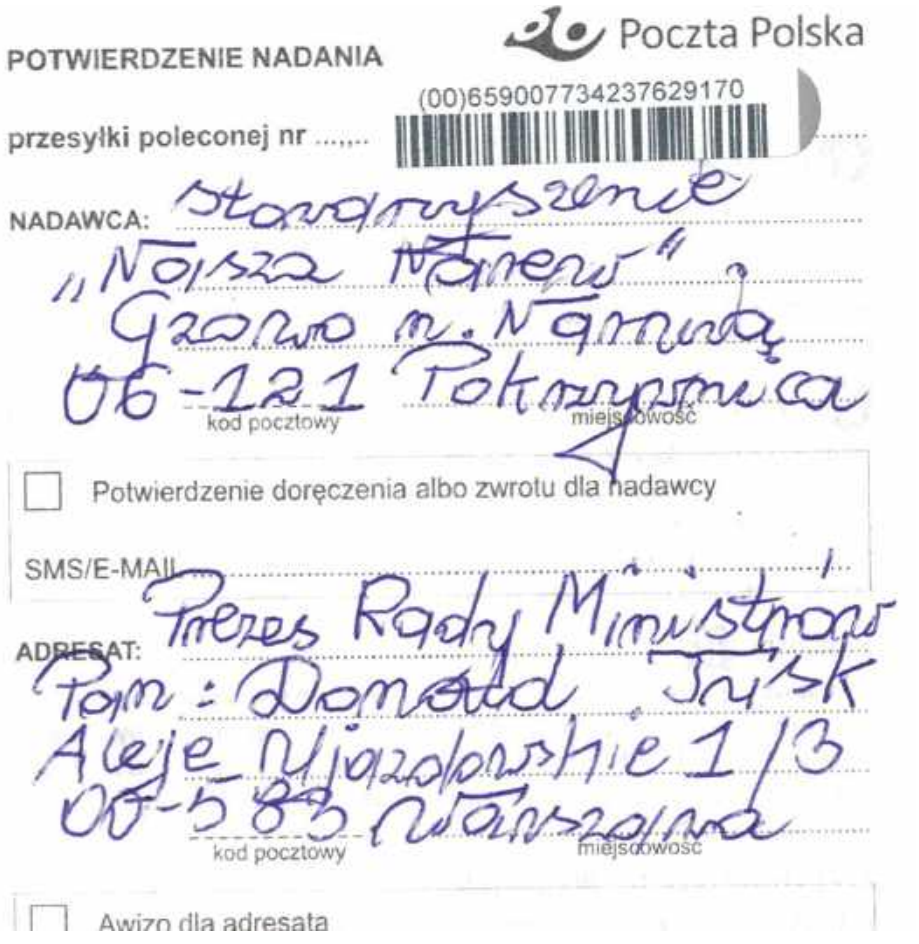
Panie Premierze, system rzeczny to naczynia połączone. Narew nie jest izolowanym zbiornikiem – to dopływ Wisły. Toksyny, które dziś urzędnicy pozwolili pozostawić ukryte pod ziemią 300 metrów od brzegu Narwi, z każdym dniem migrują w dół rzeki. Z Zalewu Zegrzyńskiego, zasilanego wodami Narwi, wodociągiem północnym zaopatrywane jest w wodę około 1,5 miliona mieszkańców północnej części aglomeracji warszawskiej. To nie jest problem lokalny – to zagrożenie dla całego dorzecza. Ta toksyczna fala, niosąca metale ciężkie i rakotwórcze szlamy, przepłynie przez serce Polski, by ostatecznie dotrzeć do Bałtyku. Trucizna z Narwi wpłynie prosto do Gdańska – Pana ukochanego miasta. Czy naprawdę musimy czekać, aż martwe ryby pojawią się u ujścia Wisły i na gdańskich plażach, aby państwo zaczęło egzekwować własne prawo? Przyroda jest naszym wspólnym dobrem, a służba jej ochronie jest obowiązkiem, z którego dzisiejsze urzędy haniebnie się nie wywiązują.

Z poważaniem, Stanisław Wasilewski

Prezes Stowarzyszenia Nasza Narew KRS 0000911228

Radny Rady Seniorów Województwa Mazowieckiego

Tygodnik Pułtuski będzie na bieżąco przekazywał wszelkie kolejne informacje w sprawie – zwłaszcza dotyczące reakcji i ewentualnych decyzji Premiera Rządu RP.


Poczta Polska

POTWIERDZENIE NADANIA

(00)659007734237629170

przesyłki poleconej nr .....

NADAWCA: Stowarzyszenie „Nasza Narew" Grzno n. Narwią 06-121 Pokrzywnica

kod pocztowy miejscowość

Potwierdzenie doręczenia albo zwrotu dla nadawcy

SMS/E-MAIL

ADRESAT: Prezes Rady Ministrów Pan: Donald Tusk Aleje Ujazdowskie 1/3 00-583 Warszawa

kod pocztowy miejscowość

Awizo dla adresata

eprasa.pl 8bb504492d

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

NASIELSK. Kierował pomimo dwóch dożywotnich zakazów

Kara do 5 lat pozbawienia wolności grozi 33-latkowi z gminy Sońsk, który nie zastosował się do orzeczonych prawomocnych wyroków sądu, zakazujących mu dożywotnio prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów na gorącym uczynku przestępstwa, kiedy kierował samochodem.

Do zdarzenia doszło w sobotę 3 stycznia br. na ul. Płońskiej w Nasielsku. 33-letni kierujący audi został zatrzymany przez policjantów z nasielskiego komisariatu, do rutynowej kontroli drogowej. Podczas legitymowania funkcjonariusze po sprawdzeniu mężczyzny w systemach policyjnych ustalili, że w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę auta. Zgodnie z wyrokami Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 2023 i 2024 roku, 33-latek posiadał dwa dożywotnie zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Mężczyzna wkrótce usłyszy zarzuty niestosowania się do orzeczonych przez sąd dożywotnich zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

SEROCK. Wpadł z narkotykami na przystanku

Seroccy patrolowcy wraz z dzielnicowym interweniowali wobec 42-letniego mężczyzny, który wzbudził ich zainteresowanie na jednym z przystanków autobusowych. Podczas kontroli okazało się, że mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego posiada przy sobie dwa rodzaje niedozwolonych substancji. Za posiadanie środków odurzających grozi mu teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (28.12.2025) w Izbicy. Uwagę funkcjonariuszy zwrócił mężczyzna siedzący na przystanku autobusowym. W trakcie legitymowania policjanci ujawnili przy 42-latku dwie torebki strunowe. W jednej z nich znajdował się susz roślinny, natomiast w drugiej biały proszek. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. Przeprowadzone wstępne badania testerem narkotykowym potwierdziły przypuszczenia mundurowych. Zabezpieczony susz to marihuana, natomiast biała substancja okazała się amfetaminą. Zabezpieczone środki odurzające trafiły do policyjnego depozytu, a 42-latek usłyszał już zarzuty. Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Wpadł w Nowy Rok, był pijany i kierował

Nowy Rok dopiero się rozpoczął, a już doszło do groźnego zdarzenia drogowego. W noworoczny poranek policjanci z Pułtuska interweniowali wobec nietrzeźwego kierującego, który stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. W samochodzie podróżowały również dzieci.

1 stycznia dyżurny pułtuskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Pniewo. Z przekazanych informacji wynikało, że kierujący Volkswagenem wjechał do rowu, a jego zachowanie może wskazywać, że znajduje się pod wpływem alkoholu. Skierowani na miejsce policjanci zastali pojazd poza jezdnią. Obok samochodu stał mężczyzna, obywatel Ukrainy, który – jak się później okazało – kierował pojazdem. Na miejscu pasażera znajdowała się 33-letnia kobieta, również obywatelka Ukrainy, natomiast na tylnym siedzeniu podróżowała dwójka dzieci (7 i 10 lat). W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Funkcjonariusze przebadali 34-letniego kierującego na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie wykazało blisko 1,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy, a pojazd został odholowany na policyjny parking. Pasażerka pojazdu była również pod pływem alkoholu, jej badanie wykazało blisko promila alkoholu w organizmie. Dzieci zostały przekazane pod opiekę członka rodziny.

GZOWO. Nietrzeźwy kierujący zatrzymany w Sylwestra

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego pułtuskiej komendy zatrzymali w miejscowości Gzowo, gm. Pokrzywnica 46-letniego kierowcę Mitsubishi, który prowadził pojazd pod wpływem alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało blisko promil alkoholu w jego organizmie.

31 grudnia 2025 r. w Gzowie podczas kontroli drogowej funkcjonariusze pułtuskiej jednostki sprawdzili stan trzeźwości kierującego Mitsubishi. Wynik badania nie pozostawił wątpliwości – mężczyzna był nietrzeźwy. Policjanci natychmiast zatrzymali jego prawo jazdy. 46-latek za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie teraz przed sądem. Należy pamiętać, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem, za które grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, ponadto zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

NASIELSK. Zatrzymali sprawcę rozboju

Policjanci z Komisariatu Policji w Nasielsku zatrzymali 18-letniego mężczyznę podejrzanego o rozbój i odzyskali utracone w wyniku przestępstwa mienie. Sprawca zaatakował 20-latka, ukradł mu telefon i pieniądze. Prokuratura Rejonowa w Pułtusku zastosowała wobec podejrzanego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu zbliżania i kontaktowania się z pokrzywdzonym. Teraz grozi mu kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

Kilka dni temu policjanci z Komisariatu w Nasielsku otrzymali zgłoszenie o rozboju, do którego doszło w Starych Pieścirogach. Na podstawie zebranych informacji funkcjonariusze ustalili, że 18-latek z tej miejscowości, używając przemocy ukradł swojemu 20-letniemu znajomemu telefon oraz pieniądze w kwocie 150 zł. Pokrzywdzony 20-latek złożył zawiadomienie na Policji. Nasielscy funkcjonariusze od razu zajęli się tą sprawą. Jeszcze tego samego dnia policjanci z nasielskiego komisariatu zatrzymali 18-latka ze Starych Pieścirogów, a następnie przeprowadzili z jego udziałem czynności. Odzyskali również utracony w wyniku rozboju telefon komórkowy, który wrócił do właściciela. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, młody mężczyzna usłyszał zarzut dotyczący rozboju. Za ten rodzaj przestępstwa grozi mu kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności. Prokurator Rejonowy w Pułtusku zastosował wobec 18-latka środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu kontaktowania i zbliżania się do pokrzywdzonego 20-latka.

LEGIONOWO. Staranował drzewo, wpadł u kolegi posiadającego narkotyki

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 34-letniego mężczyznę, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a po krótkim pościgu uderzył samochodem w drzewo i uciekł pieszo. Mundurowi szybko ustalili miejsce jego pobytu. Na miejscu zatrzymano również 42-letniego właściciela mieszkania, u którego funkcjonariusze zabezpieczyli amfetaminę oraz wagi elektroniczne.

W czwartek (18 grudnia) policjanci podjęli próbę zatrzymania do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Skoda. Funkcjonariusze użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych, wydając polecenie do zatrzymania pojazdu. Kierowca zignorował jednak polecenia mundurowych, gwałtownie przyspieszył i rozpoczął ucieczkę. Po chwili stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Następnie natychmiast opuścił rozbity samochód i oddalił się pieszo przed przybyciem patrolu. Wewnątrz pozostawionej skody policjanci znaleźli dokumenty należące do kierowcy. Funkcjonariusze szybko ustalili, gdzie może ukrywać się 34-letni uciekinier. Policjanci udali się pod wytypowany adres, gdzie zastali poszukiwanego mężczyznę oraz jego 42-letniego kolegę. Uwagę mundurowych zwrócił biały proszek rozsypany na blacie stołu. W trakcie przeszukania pomieszczeń należących do starszego z mężczyzn ujawniono dwie wagi elektroniczne oraz woreczki strunowe z białą substancją. Wstępne badanie narkotesterem wykazało, że była to amfetamina. 42-latek przyznał się do posiadania środków odurzających. Zatrzymany 34-letni kierowca został poddany badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Okazało się, że miał ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Obaj mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. 34-latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, spowodowanie kolizji oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej. 42-latek usłyszy zarzuty dotyczące posiadania substancji zabronionych.

LEONCIN. 28 pod wpływem dachowała. Miała 2 promile

28-latka doprowadziła do kolizji drogowej. Pojazd, którym kierowała wjechał do rowu i dachował. Obywatelka Białorusi w wydychanym powietrzu miała 2 promile alkoholu. Teraz o jej dalszym losie zdecyduje sąd.

26 grudnia 2025 r. do nowodworskiej komendy wpłynęło zgłoszenie z którego wynikało, że na terenie gminy Leoncin doszło do dachowania osobowego peugeota. Na miejsce natychmiast zostali zadysponowani policjanci ruchu drogowego i czosnowskiego komisariatu. Funkcjonariusze ustalili przebieg zdarzenia drogowego. Kierująca autem 28-letnia obywatelka Białorusi, jadąc od miejscowości Stare Grochale w kierunku Sadów, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Kobieta straciła panowanie nad pojazdem, wypadła z drogi, dachowała, a jazdę zakończyła w przydrożnym rowie. Policjanci podejrzewali, że 28-latka siedząca za kierownicą pojazdu jest pijana. Badanie alkomatem tylko potwierdziło ich przypuszczenia. Kompletnie pijana kobieta wydmuchała 2 promile.

LEGIONOWSKI. Jechali zatrzymać poszukiwanego, a po drodze zatrzymali kolejnego z narkotykami

Nieoczekiwane rezultaty przyniosła interwencja patrolu z legionowskiej komendy. Funkcjonariusze pojechali po mężczyznę, wobec którego sąd wydał nakaz doprowadzenia do aresztu, ale po drodze zatrzymali mieszkańca Legionowa z marihuaną i amfetaminą.

Patrolowcy z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie pojechali sprawdzić miejsce zamieszkania mężczyzny, wobec którego sąd wydał nakaz doprowadzenia do aresztu. Zanim jednak udali się w kierunku jego mieszkania usłyszeli hałas dobiegający z pomieszczeń piwnicznych i poczuli silną woń suszu roślinnego. W jednej z komórek lokatorskich funkcjonariusze zastali mężczyznę, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Podczas interwencji mundurowi zauważyli na jednej z półek srebrne zawiniątko , w którym znajdował się susz roślinny, do którego 39- latek się przyznał. Po przeszukaniu plecaka mieszkańca Legionowa funkcjonariusze ujawnili woreczek strunowy z zawartością białego proszku. Badanie testerem wykazało, że była to amfetamina i marihuana. Mężczyzna został zatrzymany.

NASIELSK. Miała 1,7 promila, dachowała

Kilka dni temu kierująca lexusem 45-latka najpierw wjechała do przydrożnego rowu, następnie dachowała i uderzyła w stojącą nieopodal latarnię. Policjanci ruchu drogowego zbadali stan trzeźwości mieszkanki gminy Nasielsk. Okazało się, że kobieta w wydychanym powietrzu miała 1,7 promila alkoholu. Straciła już prawo jazdy. Wkrótce za swoje zachowanie kobieta odpowie przed sądem. Grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz kierowania pojazdami i wysoka grzywna.

25 grudnia 2025 r. policjanci w Nowym Dworze Mazowieckim zostali skierowani do Studzianek w gminie Nasielsk. Doszło tam do zdarzenia drogowego z udziałem osobowego lexusa. Na miejscu policjanci zastali świadków, którzy widzieli całe zdarzenie, udzielili pomocy kierującej autem kobiecie, pomogli jej wydostać się z pojazdu, a następnie przekazali ją pod opiekę zespołowi ratownictwa medycznego.

Policjanci ustalili, że 45-latka jechała od Studzianek w kierunku miejscowości Budy Siennickie. W pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem, wjechała do przydrożnego rowu, dachowała, a następnie ścięła słup oświetleniowy. Policjanci od razu wyczuli od kierującej lexusem silną woń alkoholu. Na miejscu przeprowadzili badanie stanu trzeźwości, które wykazało, że 45-latka w wydychanym powietrzu miała aż 1,7 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali jej uprawnienia do kierowania. Kobieta wkrótce usłyszy zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego znajdując się w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

NOWY DWÓR MAZ. Recydywa za znęcanie się nad żoną

Funkcjonariusze nowodworskiej prewencji zatrzymali mieszkańca Nowego Dworu Mazowieckiego, który znajdując się pod wpływem alkoholu znęcał się nad swoją żoną. 47-latek działał w warunkach recydywy, a także nie stosował się do orzeczonego wyrokiem sądu zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej. Podejrzany mężczyzna został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Trafił do jednostki penitencjarnej.

Kilka dni temu policjanci zostali poinformowani, że w jednym z mieszkań na ul. Chemików w Nowym Dworze Mazowieckim dochodzi do przemocy domowej. Sprawcą okazał się mężczyzna, który nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem nowodworskiego sądu zakazu kontaktowania się i zbliżania do swojej żony, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. 47-latek znajdując się pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał swoją żonę słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obraźliwe, zakłócał jej spokój i wypoczynek nocny, groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Nowodworscy policjanci z Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego wykonali czynności z udziałem podejrzanego, a Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim na posiedzeniu dnia 25 grudnia 2025 roku zastosował wobec niego najsurowszy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres najbliższych 3 miesięcy.

NASIELSK. Lexusem staranował latarnie. Miał 3 promile

24 grudnia br. przed godz. 22:00 w Nasielsku, kierujący lexusem 46-latek utracił panowanie nad pojazdem, wjechał na środek ronda, a następnie uderzył w latarnię uszkadzając ją. Jak ustalili policjanci, nasielszczanin w organizmie miał 3,3 promila alkoholu. Wkrótce za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka grzywna. Policja apeluje o odpowiedzialność. Wsiadanie za kierownicę po alkoholu może doprowadzić do tragedii.

W wigilijną noc (24.12.2025 r.) policjanci z nasielskiego komisariatu zostali skierowani na miejsce zdarzenia drogowego, na rondo przy ul. Kościuszki w Nasielsku. W trakcie wykonywanych czynności funkcjonariusze ustalili, że kierujący leksusem mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wjechał na środek ronda, utracił panowanie nad pojazdem, a następnie uderzył w stojącą tam latarnię, uszkadzając ją. Okazało się, że w momencie zdarzenia za kierownicą auta siedział 46-letni nasielszczan. Był on kompletnie pijany. Przeprowadzone przez nowodworskich policjantów ruchu drogowego badanie stanu trzeźwości, wykazało u niego aż 3,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Wkrótce mężczyzna usłyszy zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Poniesie także odpowiedzialność za spowodowanie kolizji. Grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat.

NOWY DWÓR MAZ. Prawie 2,5 kg narkotyków ukrył w garażu

Prawie 2,5 kilograma środków odurzających zabezpieczyli policjanci nowodworskiego Wydziału Kryminalnego i stołecznego Wydziału do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców. Zatrzymany przez funkcjonariuszy 41-latek posiadał znaczne ilości środków odurzających, czym czynił przygotowania do wprowadzenia ich do obrotu. Mężczyzna decyzją sądu został już tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego nowodworskiej komendy oraz policjanci Wydziału ds. Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców Komendy Stołecznej Policji weszli w posiadanie informacji na temat mężczyzny, który może posiadać znaczną ilość narkotyków. W takcie prowadzonych czynności funkcjonariusze ustalili, że narkotyki mogą być magazynowane w wynajmowanym garażu w Nowym Dworze Mazowieckim. W związku z tym podjęli obserwację tego miejsca. W pewnym momencie zauważyli mężczyznę, który przyszedł w wytypowany rejon, następnie otworzył garaż. Kiedy tylko do niego wszedł, został wylegitymowany. Policjanci przystąpili również do przeszukania garażu. Okazało się, że znajduje się w nim znaczna ilość środków odurzających. 41-latek został zatrzymany. Następnie policjanci udali się z nim do miejsca jego zamieszkania. Zabezpieczyli tam gotówkę w kwocie ponad 21000 zł, kolejne torebki z zawartością suszu roślinnego, a także zgrzewarkę próżniową do folii oraz torebki foliowe z zapięciem strunowym. Nowodworzanin został przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Zabezpieczone środki odurzające trafiły do stołecznego laboratorium. Okazało się, że mężczyzna posiadał prawie 2,5 kilograma marihuany, czym czynił przygotowania polegające na wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej. Decyzją Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim 41-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

LEGIONOWSKI. Wpadł na nielegalnym połowie ryb

Za nielegalny połów ryb w obrębie chronionym na Jeziorze Zegrzyńskim odpowie wędkarz, który zignorował zakaz. Jego wędkarskie poczynania ujawniła Społeczna Straż Rybacka, która przekazała mężczyznę funkcjonariuszom Policji.

Jedno z ulubionych miejsc niejednego wędkarza to Jezioro Zegrzyńskie. Warto wiedzieć, że w niektórych rejonach zbiornika obowiązuje całkowity zakaz wędkowania. Dlatego też policjanci reagują na wszelkie wykroczenia i przestępstwa popełniane w tym rejonie. W sobotę (13 grudnia) Strażnicy Społecznej Straży Rybackiej ujawnili wędkarza, który uprawiał amatorski połów ryb w obrębie ochronionym. 51- letni mieszkaniec powiatu nowodworskiego na widok strażników wyrzucił sprzęt wędkarski do wody.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę. Za złamanie zakazu połowu ryb w obrębie ochronnym, ustawa o rybactwie śródlądowym przewiduje karę nawet do 2 lat pozbawienia wolności i przepadek narzędzi służących do popełnienia przestępstwa.

Postępowanie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

PUŁTUSK. Padł ofiarą oszusta, stracił 38 tys. zł

W ostatnich dniach do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosił się 42-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, który poinformował, że padł ofiarą oszustwa związanego z rzekomymi inwestycjami w srebro. Mężczyzna przekazał, że na jednym z portali internetowych natrafił na reklamę dotyczącą inwestycji powiązanych z koncernem paliwowym. Po pozostawieniu numeru telefonu skontaktowało się z nim kilka osób podających się za konsultantów - mężczyzna jednak nie skorzystał w tamtym czasie z inwestycji.

Po kilku miesiącach ponownie odezwała się kobieta, namawiając go do rozpoczęcia inwestowania. 42-latek zgodził się na założenie konta na wskazanej platformie inwestycyjnej. Otrzymał link do strony, login oraz adres e-mail. Następnie został poinformowany o konieczności wpłaty 400 złotych, po czym miał się z nim skontaktować analityk finansowy. W kolejnych rozmowach zaproponowano mu inwestycję w srebro oraz założenie rachunku bankowego w Anglii, który miał służyć do wpłat środków. Rachunek nie zawierał nazwy banku. Mężczyzna został namówiony na inwestycję opiewającą na kwotę 38 tysięcy złotych. Wykonał dwa przelewy na łączną kwotę 8800 euro. Pomimo początkowego błędu w danych odbiorcy, po ich korekcie przelewy zostały zrealizowane. Gdy 42-latek chciał wypłacić zgromadzone środki, poinformowano go o nałożonej blokadzie konta. Warunkiem jej zdjęcia miała być kolejna wpłata w wysokości 5300 euro. Po przesłaniu potwierdzenia przelewu blokada została rzekomo usunięta, a mężczyzna otrzymał informację o możliwości wypłaty 83 tysięcy dolarów, a następnie 280 tysięcy złotych. W kolejnym etapie oszuści przeprowadzili fałszywą „weryfikację danych", która zakończyła się wynikiem negatywnym. Zaproponowano mężczyźnie skorzystanie z sejfu depozytowego oraz dokonanie kolejnej wpłaty – tym razem ponad 5 tysięcy dolarów, które przekazał za pomocą czterech transakcji kodów do płatności mobilnych. Do dziś nie otrzymał obiecanego wyciągu giełdowego ani żadnych środków. Łącznie stracił ponad 83 tysiące złotych. Sprawą zajmują się policjanci, którzy wyjaśniają wszystkie okoliczności zdarzenia.

NOWY DWÓR MAZ. Seniorka okradła seniorkę...

62-latka krótko cieszyła się torebką, którą przywłaszczyła sobie w jednym z nowodworskich marketów. Kobieta robiąc zakupy zauważyła, że na półce ktoś pozostawił damską torebkę. Bardzo szybko ją zabrała, udając, że torebka należy do niej. Nie wiedziała jednak, że całą sytuację nagrały kamery sklepowego monitoringu. Policjanci z Nowego Dworu Mazowieckiego błyskawicznie ustalili i zatrzymali „bohaterkę" nagrania, której grozi teraz kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

W trakcie zakupów kobieta położyła swoją torebkę na półce z której zdejmowała towar, a następnie oddaliła się z tego miejsca. Gdy wróciła, torebki już nie było. Wewnątrz znajdowały się pieniądze w łącznej kwocie ponad 45.000 zł, dokumenty i klucze do mieszkania. Pokrzywdzona od razu zgłosiła kradzież torebki na policję. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowiecki błyskawicznie podjęli czynności w tej sprawie. Przejrzeli nagranie monitoringu sklepowego, na którym wyraźnie było widać, jak inna kobieta zauważyła, że na sklepowym regale leży damska torebka. Od razu położyła obok swoją torebkę, a za chwilę wzięła obie, udając w ten sposób, że torebki należą do niej. Następnie złodziejka wyszła z marketu. Oglądając nagranie, jeden z policjantów prewencji od razu rozpoznał sprawczynię tej kradzieży. Okazała się nią 62-letnia mieszkanka Nowego Dworu Mazowieckiego. Chwilę później namierzyli ją nowodworscy kryminalni. Przed jednym ze sklepów zauważyli psa, który należał do kobiety, a w środku 62-latkę. W trakcie przeszukania jej mieszkania, funkcjonariusze znaleźli torebkę z dużą sumą gotówki w środku, klucze od mieszkania, oraz dokumenty pokrzywdzonej 72-latki.62-letnia mieszkanka Nowego Dworu Mazowieckiego została przez policjantów zatrzymana. Następnego dnia śledczy z nowodworskiej komendy Policji przedstawili jej zarzut kradzieży. Kobieta do wszystkiego się przyznała.

KPP: Legionowo/ Nowy Dwór Maz./ Pułtusk

eprasa.pl 8bb504492d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl



400 PORODÓW w pułtuskim szpitalu

Porodówka w Szpitalu Powiatowym Gajda med cieszy się dużym powodzeniem wśród kobiet oczekujących dziecka, ze względu na dobre opinie mam, które już tutaj rodziły

19 grudnia ubiegłego roku, w pułtuskim szpitalu miało miejsce wyjątkowe wydarzenie: czterechsetny poród w roku 2025. Z tej okazji prof. dr hab. n. med. Robert Gajda złożył wizytę pacjentce i w imieniu całego personelu przekazał życzenia oraz wręczył upominek. Jest to trzecie dziecko tych szczęśliwych rodziców - dziewczynka, która przyszła na świat w Szpitalu Powiatowym Gajda – Med w Pułtusku. W internetowym wpisie czytamy:

Jesteśmy szczęśliwi, że pacjentki, rodziny wybierają nasz szpital. Uznają, że jest to najlepszy i najbezpieczniejszy szpital, z profesjonalną kadrą o wysokiej jakości świadczonych usług.

Cały zespół szpitala intensywnie każdego dnia pracuje na sukces szpitala. 400 porodów w 2025 roku w naszym szpitalu to ogromny sukces. To bardzo ważne dla przyszłych matek i ojców oraz rodzin planujących powiększenie swoich rodzin, aby Ich dziecko narodziło się w warunkach wręcz komfortowych. Rodzinny klimat i wysoka jakość są atutem Szpitala Gajda – Med w Pułtusku.

Jak rodzić to tylko w Pułtusku – bardzo często słyszymy od naszych pacjentek.

red.



OGROMNE NADUŻYCIA FINANSOWE W PUŁTUSKIM SĄDZIE

Jest akt oskarżenia przeciwko byłym księgowym

Jak informuje Elżbieta Łukasiewicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce, prokuratura zakończyła śledztwo dotyczące dwóch byłych głównych księgowych Sądu Rejonowego w Pułtusku, tj. Monice S. i Małgorzacie K. Akt oskarżenia został skierowany do Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

W toku śledztwa ustalono, że Monika S., w okresie od 2 stycznia 2018r. do 17 czerwca 2024r. pracowała w Sądzie Rejonowym w Pułtusku. Początkowo była księgową, a następnie główną księgową. We wskazanym okresie wielokrotnie przekroczyła swoje uprawnienia funkcjonariusza publicznego. Wprowadzała w błąd dyrektora Sądu Rejonowego w Pułtusku lub osobę przez niego upoważnioną, co do okoliczności stanowiących podstawę wykonania przelewów bankowych. Sporządzała nierzetelną dokumentację, w której wpisywała fałszywe dane dotyczące podstaw do wykonania przelewów oraz podrabiała podpisy rzekomych wnioskodawców. Następnie przedstawiała przelewy do akceptacji dyrektorowi lub osobie upoważnionej. Po akceptacji wykonywała nieuprawnione transakcje bankowe z rachunków bankowych prowadzonych na rzecz Sądu Rejonowego w Pułtusku, tj. z konta sum na zlecenie, z konta dochodów budżetowych, z konta wydatków budżetowych oraz z konta sum depozytowych. Środki były przelewane na rachunki bankowe należące do samej oskarżonej albo trzech członków jej rodziny, do których miała dostęp jako pełnomocnik. Oprócz powyższego, oskarżona przelewała także środki pieniężne w sposób nieuprawniony na rzecz podmiotów gospodarczych, z którymi zawarła umowy pożyczek.

Bezprawne zachowanie Moniki S. skupiało się także na dokonywaniu nieuprawnionych przekazów pocztowych adresowanych na jej rzecz oraz na rzecz członka rodziny. Swoim działaniem oskarżona doprowadziła Sąd Rejonowy w Pułtusku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie nie mniejszej niż 875.139,46zł.

Małgorzata K. w okresie od 6 czerwca 2018 r. do 2 października 2019 r. była główną księgową Sądu Rejonowego w Pułtusku. We wskazanym okresie przekroczyła przysługujące jej uprawnienia funkcjonariusza publicznego poprzez wprowadzenie w błąd dyrektora Sądu Rejonowego w Pułtusku lub osobę przez niego upoważnioną, co do okoliczności stanowiących podstawę wykonania przelewów bankowych z rachunków bankowych prowadzonych na rzecz Sądu Rejonowego w Pułtusku, tj. z konta sum na zlecenie, oraz z kont sum depozytowych, na rachunki bankowe należące do oskarżonej. Doprowadziła Sąd Rejonowy w Pułtusku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie nie mniejszej niż 749.603,30zł.

W śledztwie przesłuchane w charakterze podejrzanych Monika S. i Małgorzata K. przyznały się do zarzucanych im czynów i złożyły wyjaśnienia na okoliczności przedstawionych zarzutów.

Monice S. i Małgorzacie K. grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności oraz obowiązek naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pułtusku.

Jest lepiej niż było

Jeśli chodzi o WC w dworcowej poczekalni. Oglądu, na prośbę naszych czytelników, poczekalni i sanitariatów dokonaliśmy w ubiegłą sobotę. Było czysto

Mała pułtuska poczekalnia autobusowa od początku budziła negatywne opinie. Jasne, nijak się ma do dworca z przeszłości, ale jej zła sława wynika zgoła z innych powodów. Chodzi tu o chuligańskie dewastacje WC, wielogodzinne przebywanie w poczekalni osób nietrzeźwych i - jak mówiono - bezdomnych oraz brak dozoru służb miejskich. Był taki czas w przeszłości poczekalni, że pułtuszczanie i podróżujący wychodzili z niej zażenowani i przerażeni ogromem zniszczeń.

Wiele razy dokonywaliśmy oglądu tych miejsc, potem o nich pisaliśmy. Po ostatnim podajemy, że: sanitariaty były czyste, podłogi wymyte, kosze opróżnione, uszkodzenie drzwi zreperowane.





Dostrzegliśmy małe ilości papieru toaletowego, brak papierowych ręczników i klapy sedesowej w jednym z kabin.

Poczekalnia? Kompletnie pusta, czysta, opróżniony kosz na śmieci, wyłożony plastikową torbą, widoczne uszkodzenia plastikowych siedzisk lub kompletne zniszczenie. Opuszczając poczekalnię, usłyszeliśmy od kobiety korzystającej z toalety: - Jest wyraźnie lepiej niż było, ale tym powietrzem trudno oddychać.

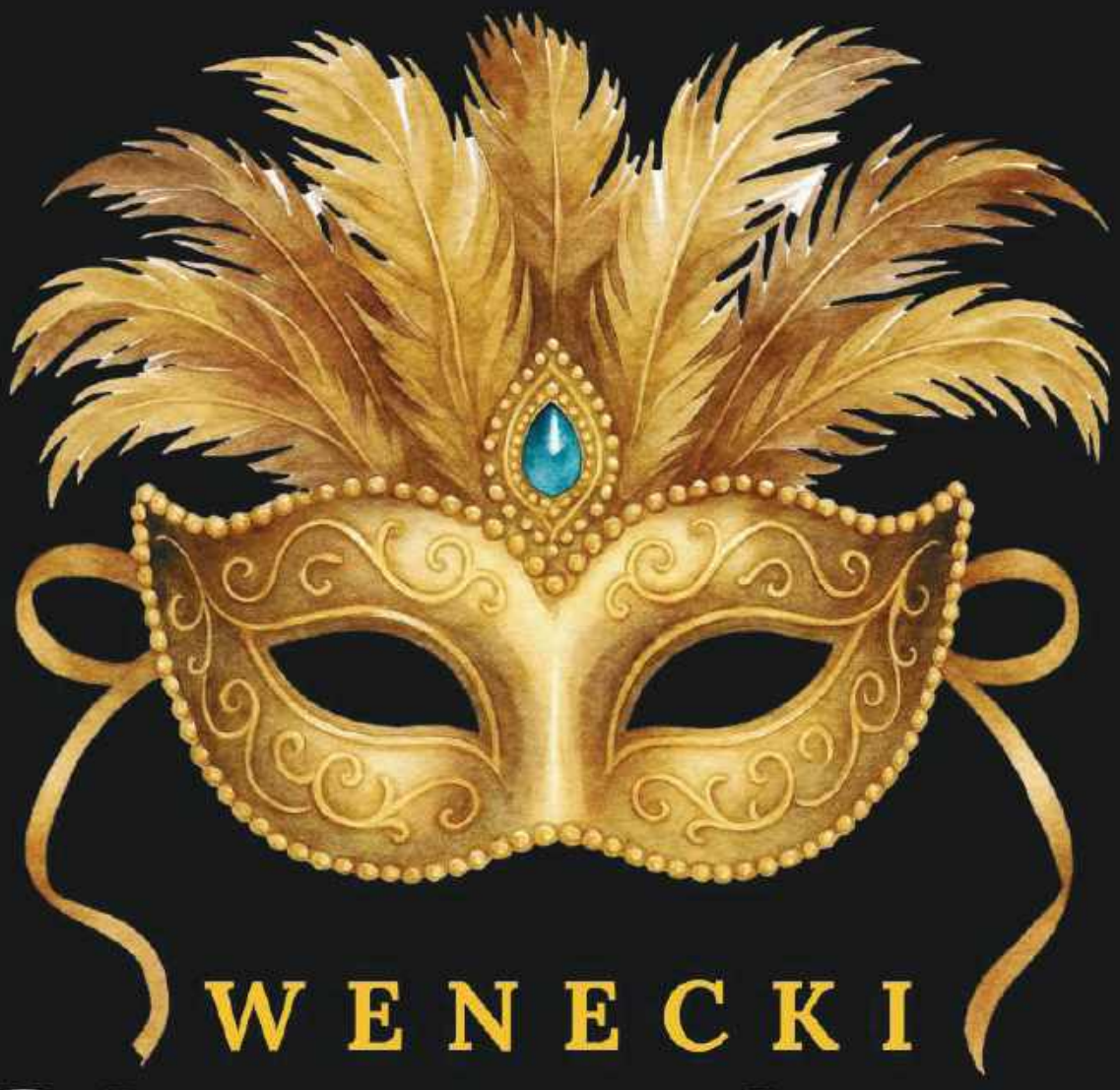
GMD







eprasa.pl 8bb504492d



WENECKI

Bal w Pałacu

14 LUTEGO 2026, 20.00-03.00

320 zł / osobę

Wspaniała zabawa z DJ-em
Wyśmienite Menu Karnawałowe
we włoskim stylu:
serwowany starter, 8 przekąsek,
6 dań gorących, bufet słodki,
bufet z napojami

PAŁAC W JABŁONNIE
#poczujnaszahistorie

Rezerwacje: +48 535 608 628
info@palacjablonna.pan.pl

Jabłonna, ul. Modlińska 105
www.palacjablonna.pl

eprasa.pl 8bb504492d

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZMĘCZONE OCZY. Cichy problem współczesnego świata

Wzrok w epoce nieustannego patrzenia

Wzrok to jeden z najważniejszych zmysłów człowieka, a jednocześnie ten, który w XXI wieku jest wyjątkowo eksploatowany. Od pierwszego spojrzenia na ekran telefonu po przebudzeniu, przez wielogodzinną pracę przy komputerze, aż po wieczorny relaks przed telewizorem – oczy niemal nie mają chwili wytchnienia. Do tego dochodzi szybkie tempo życia, stres, sztuczne oświetlenie oraz niedobór snu. Nic więc dziwnego, że coraz więcej osób skarży się na pieczenie, suchość, uczucie piasku pod powiekami czy okresowe pogorszenie ostrości widzenia.



Objawy, które łatwo zignorować

Problem zmęczonych oczu często rozwija się po cichu. Początkowo to tylko lekki dyskomfort, który znika po przespanej nocy. Z czasem jednak dołączają bóle głowy, trudności z koncentracją, nadwrażliwość na światło, a nawet uczucie ciągłego zmęczenia. Długotrwałe przeciążenie wzroku wpływa także na wygląd – skóra wokół oczu szybciej traci elastyczność, pojawiają się cienie, opuchnięcia i drobne zmarszczki. To wyraźny sygnał, że organizm domaga się uwagi.

Oczy też potrzebują regeneracji

Specjaliści coraz częściej podkreślają, że oczy – podobnie jak całe ciało – potrzebują regularnego odpoczynku. Kilkuminutowe przerwy w pracy przy komputerze, zasada patrzenia w dal co kilkanaście minut, świadome mruganie czy proste ćwiczenia relaksacyjne mogą znacząco poprawić komfort widzenia. Ogromną rolę odgrywa również sen, ponieważ to właśnie nocą oczy mają szansę na naturalną regenerację.

Styl życia ma znaczenie

Zdrowie oczu jest ściśle powiązane z ogólną kondycją organizmu. Odpowiednia dieta bogata w warzywa, owoce i zdrowe tłuszcze, właściwe nawodnienie oraz ograniczenie stresu wpływają korzystnie na wzrok. Nie bez znaczenia jest także ergonomia miejsca pracy – ustawienie monitora, oświetlenie oraz pozycja ciała mogą albo odciążać oczy, albo dodatkowo je męczyć.

Nowoczesna profilaktyka na co dzień

W odpowiedzi na wyzwania współczesności coraz więcej osób sięga po rozwiązania wspierające komfort widzenia. Popularność zyskują między innymi okulary chroniące przed nadmiarem światła niebieskiego, emitowanego przez ekrany. Przykładem są okulary firmy TianDe, które mogą stanowić praktyczne uzupełnienie codziennej higieny pracy wzrokowej, szczególnie u osób spędzających wiele godzin przed komputerem.

Rozsądek i indywidualne podejście

Warto pamiętać, że nie istnieje jedno uniwersalne rozwiązanie dla wszystkich. Osoby z chorobami oczu, po zabiegach okulistycznych lub zmagające się z chorobami przewlekłymi powinny zachować szczególną ostrożność i każdą formę wsparcia czy regeneracji konsultować z lekarzem. Oczy są niezwykle wrażliwym narządem i wymagają delikatnego, świadomego traktowania.

Małe nawyki, które robią dużą różnicę

W codziennym pędzie łatwo zapomnieć o potrzebach własnego ciała. Tymczasem nawet kilka minut przerwy, zmiana punktu patrzenia czy chwila relaksu potrafią przynieść wyraźną ulgę zmęczonym oczom. Profilaktyka, uważność i regularna troska o wzrok to inwestycja, która procentuje przez lata. Zadbane oczy to nie tylko lepsze widzenie, ale także większy komfort życia, lepsza koncentracja i więcej energii każdego dnia.

Niebiańska Doskonałość

WIECZNE ŚCIBOLENIE **w wiecznej promocji (75)**

Szczęścia w Nowym Roku!



Miał dużo szczęścia Władysław Tatarkiewicz, gdy się schylił po swój manuskrypt – ręką hitlerowca ciśnięty do rynsztoka. Filozof szczęśliwie uniknął kuli i ocalił *O szczęściu*, nie opublikowaną pracę naukową, jedyny ważki przedmiot, który udało mu się wynieść z płonącej Warszawy.

Posiadaczem traktatu stałem się w wieku lat 20, a nabyłem go, by się nauczyć techniki osiągania szczęścia. Czułem się nieszczęśliwy, istniały sprawy zatruwające życie. Lektura oczywiście nic mi nie dała. Ale nie żal było wydanych na zakup pieniędzy ani czasu, jaki pochłonęło studiowanie „suchego" tekstu. Zachwycił mnie styl, wzorowany chyba na rozprawach Arystotelesa; gruby tom wydał mi się zbiorem aforyzmów. Czytanie z ołówkiem w ręku nie miałoby sensu, gdyż podkreślić należałoby wszystko.

Nie strzegłem zazdrośnie cennej książki, podsuwałem ją innym. W przekonaniu, że bardzo na tym skorzystają, zabiegałem, by się z nią zapoznali. Tok mojego myślenia: najpierw skorzystałem ja, potem skorzystają oni, a koniec końców ja skorzystam dodatkowo, zyskując partnerów do pasjonującej dyskusji.

Ci inni to mój kolega Jurek i kuzynka Anka. Jurek, absolwent wydziału fizyki na uniwersytecie, energiczny, przedsiębiorczy, umiejący zarobić. Studentka medycyny Anka jeszcze nie zarabiała, smykałki do interesów nie zdążyła ujawnić, ale z Jurkiem mogliby podać sobie ręce. Oboje zdolni i aktywni. Czy trzeba więcej, by osiągnąć szczęście? Zdolności umysłowe i aktywność życiowa, wystarczające czynniki szczęścia. Oboje zapowiadali się na ludzi szczęśliwych, ba, już byli szczęśliwi; panowali nad swym życiem – wystarczy. I takim właśnie jednostkom podsuwałem Tatarkiewicza. Nie chcieli czytać, wykręcali się, gdy proponowałem wypożyczenie. Zasłaniali się brakiem czasu. „Będzie leżała nie czytana", taka była odpowiedź jego i jej.

Ludzie szczęśliwi, nie zaprzątający sobie głowy szczęściem w teorii i ja, teoretyk, człek niezbyt szczęśliwy i skłonny do filozofowania, wałkowania całej tyczącej szczęścia problematyki.

Po raz drugi przeczytałem Tatarkiewicza, gdym przekroczył sześćdziesiątkę, już tym razem nie szukając w nim recepty na szczęście. Wiedziałem, iż szczęśliwa jest sama okoliczność, że książka mnie pociąga i pozwoli mi pogrążyć się w lekturze na tyle głęboko, aby zapomnieć o niewesołym życiu.

Pierwsza lektura książki *O szczęściu* nie mogła mnie uszczęśliwić, bo szukałem w niej sposobu dostąpienia szczęścia. Właśnie dlatego. Dopiero gdym zwątpił w praktyczną pomoc filozofa i zacząłem czytać go jako twórcę kapitalnych sentencji, odczułem wyborny smak tej lektury. Wniosek? Nie szukajmy w literaturze pocieszenia, czytajmy bezinteresownie, a znajdziemy przyjemność; może nawet poczujemy się szczęśliwi.

W trakcie drugiego czytania zwrócił moją uwagę następujący fragment: „Ludzi starożytnych, a w szczególności Greków, zwykliśmy wyobrażać sobie jako szczęśliwych optymistów o niezmąconej pogodzie ducha, zadowolonych z życia i chwalących życie. Ale wyobrażenie takie jest wymysłem nowożytnym; dawne świadectwa zadają temu kłam."

A więc Grecy, wbrew temu, co głosi powierzchowny pogląd, czuli się nieszczęśliwi. Czy tak, panie profesorze? No, ale skąd o tym wiemy? Z pisemnych przekazów. Wiemy, bo owe pesymistyczne przekonania zostały przez Greków utrwalone na piśmie. Otóż to. Ktoś, komu chce się pisać, nie jest całkiem nieszczęśliwy. Prawdziwe nieszczęście to zarazem milczenie.

Chce mi się nie tylko czytać Tatarkiewicza, chce mi się omawiać traktat Tatarkiewicza, krócej: Traktatkiewicza – o! chce mi się nawet dowcipkować, tworzyć kalambury. Nie jest ze mną tak źle.

A.K



eprasa.pl 8bb504492d

DOMOWE KUNDELKI: CICHE OFIARY MODY NA RASY

Genetyk ostrzega przed wyginięciem naturalnej różnorodności psów

W świecie, w którym posiadanie psa określonej rasy często bywa symbolem statusu społecznego, zdrowe, wielorasowe kundelki stają się niema ofiarą niebezpiecznych trendów. Dr Małgorzata Pilot, genetyk ewolucyjna z Uniwersytetu Gdańskiego, z niepokojem obserwuje współczesne praktyki, które zagrażają przyszłości psiej populacji. W wywiadzie badaczka wskazuje, że promowanie wyłącznie psów rasowych, połączone z masową sterylizacją zdrowych mieszańców, jest szkodliwe dla zwierząt, ich właścicieli, a korzyści przynosi głównie hodowcom.



Kundelki: odrębna populacja o bogatym dziedzictwie genetycznym

Dr Pilot, zajmująca się ewolucją psowatych, wyjaśnia, że obecny trend w Polsce i wielu innych krajach, polegający na maksymalnym ograniczaniu populacji psów nierasowych poprzez sterylizację, stanowi ogromny problem. – To może w bardzo krótkim czasie doprowadzić do likwidacji puli genowej kundli i całkowitego zniknięcia takich psów – alarmuje. Jej badania ujawniły kluczową prawdę: kundle nie są przypadkową mieszanką ras, lecz odrębną populacją o dużej różnorodności genetycznej. To właśnie ta populacja stanowiła historyczne podłoże, z którego wyłoniły się poszczególne typy funkcjonalne psów, a w konsekwencji – współczesne rasy. Eliminując kundelki, nie tylko zubażamy teraźniejszość, ale też bezpowrotnie niszczymy żywe archiwum psiej ewolucji.

Pułapka hodowli rasowych: chów wsobny i choroby genetyczne

Drugi szkodliwy trend, na który zwraca uwagę uczona, to preferowanie jako zwierząt domowych psów rasowych, zmuszanych do spełniania wyśrubowanych, często nienaturalnych standardów urody. Osobniki nieodpowiadające tym kryteriom są zazwyczaj eliminowane z hodowli poprzez sterylizację. – To prowadzi do bardzo silnego chowu wsobnego, czyli krzyżowania ze sobą spokrewnionych osobników, i zawęża pule genowe poszczególnych ras – tłumaczy dr Pilot. W efekcie wszystkie psy danej rasy w danym kraju są ze sobą blisko spokrewnione. Ta genetyczna jednolitość jest bombą z opóźnionym zapłonem: prowadzi do ujawniania się szkodliwych cech recesywnych i chorób genetycznych.

– Obecnie każda rasa psów ma co najmniej jedną, charakterystyczną dla siebie chorobę genetyczną. A zazwyczaj takich chorób jest więcej – podkreśla badaczka. Przykłady są dobitne: buldogi angielskie borykają się z problemami oddechowymi i sercowymi, owczarki niemieckie z dysplazją stawów, golden retrievery z chorobami oczu, a shar-pei z przewlekłymi podrażnieniami skóry. – To prowadzi zarówno do cierpienia tych zwierząt, jak też do dużych nakładów finansowych, które potem właściciele muszą ponosić na leczenie. Natomiast zdrowe kundle, które mogłyby być równie dobrymi zwierzętami domowymi, są eliminowane z populacji – konstatuje genetyczka.

Komu służą te trendy? Interes hodowców kontra dobro psów

Zdaniem dr Pilot, sterylizacja zdrowych kundli oraz dążenie do hodowlanej „perfekcji" ras to dwa zjawiska, które nie służą nikomu poza hodowcami psów rasowych. – W zasadzie na tych trendach korzystają tylko hodowcy psów rasowych – zaznacza. Zwraca uwagę, że posiadanie drogiego psa rasowego stało się w niektórych kręgach symbolem statusu, choć cena zakupu nie przekłada się na zdrowie zwierzęcia, a często wręcz przeciwnie. – Na pewno warto promować jako psy domowe kundelki, które często cieszą się lepszym zdrowiem – apeluje.

Poszukiwanie równowagi: czy wszystkie kundle trzeba sterylizować?

Pytana o rozwiązanie tego dylematu oraz o politykę dotyczącą bezpańskich psów, dr Pilot przyznaje, że jest to wyzwanie wymagające rozsądku. – Nie chodzi o to, żeby pozwolić na nieograniczone rozmnażanie się wolno żyjących psów, bo to z kolei byłoby szkodliwe dla dzikiej fauny – wyjaśnia. Podkreśla jednak, że nie widzi powodu, dla którego zdrowym, nierasowym psom mającym właścicieli należy odbierać prawo do rozmnażania. – Nie ma żadnych dowodów na to, że nierasowe psy są gorszymi towarzyszami człowieka niż psy rasowe – przypomina.

Psia natura w miejskiej dżungli: potrzeba społecznych interakcji

Dr Pilot, badająca także zachowania społeczne psów, zwraca uwagę na inny, często zaniedbywany aspekt życia współczesnych czworonogów. Jako zwierzęta stadne, psy są w naturalny sposób przystosowane do życia w grupach, a większość domowych pupili pozbawiona jest dziś możliwości regularnych, swobodnych interakcji z innymi psami. Badaczka pozytywnie ocenia trend tworzenia ogrodzonych placów zabaw dla psów na osiedlach. – To jest bardzo dobra inicjatywa, która umożliwia bardziej naturalne interakcje pomiędzy różnymi psami i wytwarzanie się między nimi więzi społecznych. Zachęcałabym wszystkich właścicieli psów, żeby korzystali z takich możliwości – podsumowuje.

Historyczna perspektywa: pies jako towarzysz i symbol

Kontekst historyczny dla relacji człowiek-pies przywołuje tekst Macieja Bzury w „Wszystko Co Najważniejsze", opisujący postrzeganie psów w średniowieczu. Już wówczas istniała hierarchia „przydatności", gdzie psy myśliwskie stały najwyżej, a kundelki pełniły funkcje praktyczne, choć mniej prestiżowe. Co ciekawe, moda elit na trzymanie małych psów do towarzystwa przekształcała ich postrzeganie, czyniąc z nich symbol statusu – zjawisko uderzająco podobne do współczesnych trendów. Mimo że Kościół oficjalnie potępiał nadmierne przywiązanie do zwierząt, sami duchowni często otaczali się psami pokojowymi. Historia pokazuje zatem, że już wieki temu łączono praktyczne podejście do psów z emocjonalną więzią, traktując je nie tylko jako narzędzia, ale i towarzyszy.

Podsumowując, przestrogi dr Małgorzaty Pilot są głosem rozsądku w świecie zdominowanym przez krótkotrwałe mody i komercyjne interesy. Zdrowie, różnorodność genetyczna oraz naturalne potrzeby behawioralne psów powinny stać się priorytetem dla wszystkich miłośników tych zwierząt. Kundelki, te żywe skarbnice genetycznej różnorodności i często wzorce odporności, zasługują na ochronę i docenienie – nie tylko jako ofiary nieodpowiedzialnych trendów, ale jako pełnowartościowi, wierni towarzysze człowieka, których historia splata się z naszą od niepamiętnych czasów. Wybór psa powinien wynikać z odpowiedzialności i wiedzy, a nie z chęci podkreślenia statusu społecznego, bo to właśnie różnorodność – tak ceniona w przyrodzie – jest kluczem do zdrowia przyszłych pokoleń naszych czworonożnych przyjaciół. **r.**

ECO HARPOON
Recycling Sp. z o.o.
ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260
BEZPŁATNY
odbiór dużych elektrośmieci!
Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki, - zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.
ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE
Masz pytanie ? Zadzwoń
+48 725-155-155
Bezpłatny odbiór krok po kroku !
1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !
KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
www.ecoharpoon.pl



eprasa.pl 8bb504492d

Reforma polskiej ortografii spodoba się maszynom

Po 1 stycznia, posługując się polszczyzną, będę kierował się przede wszystkim precyzją wypowiedzi, a nie zaleceniami Rady Języka Polskiego **- powiedział PAP językoznawca prof. Jarosław Liberek. Jego zdaniem zmiany w ortografii ułatwią pracę maszynom oraz specjalistom trenującym duże modele językowe, które dotąd miały trudności z przetwarzaniem języka polskiego.**



Wraz z nowym rokiem wejdzie w życie kilkanaście zmian w zasadach polskiej ortografii. Obejmą one m.in. użycie wielkich i małych liter, pisownię łączną i rozdzielną oraz stosowanie łącznika. Celem reformy jest ujednolicenie reguł oraz ułatwienie ich nauki i codziennego stosowania. Będzie to największa zmiana w polskiej ortografii od ponad 90 lat.

Od stycznia pisać będziemy już nie „plac Mickiewicza", lecz „Plac Mickiewicza". Zamiast „hotelu Rezydent" będzie „Hotel Rezydent". Dzisiejsza „wrocławianka" - mieszkanka Wrocławia - stanie się „Wrocławianką". Zamiast informować, że pod sklepem zaparkował fiat, napiszemy: pod sklepem zaparkował Fiat. Dotąd spotykaliśmy zapisy typu „nie mniejszy", „nie najszybciej"; od 2026 r. obowiązuje pisownia łączna: „niemniejszy" oraz „nienajszybciej".

Językoznawca z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza prof. Jarosław Liberek ocenił w rozmowie z PAP, że wprowadzane zmiany nie rozwiążą wielu codziennych problemów użytkowników języka. Mogą natomiast stworzyć nowe trudności, na przykład utrudniając precyzyjne odróżnianie znaczeń.

- *Od stycznia nazwy mieszkańców miast, dzielnic, osiedli i wsi będziemy zapisywać wielką literą. Tymczasem warto zauważyć, że Poznańskie to kraina geograficzno-historyczna. Mieszkaniec Poznańskiego to Poznaniak, który może mieszkać np. w Szamotułach. Zrównanie Poznaniaka z Szamotuł z Poznaniakiem z Poznania może w niektórych kontekstach utrudnić rozróżnianie znaczeń* - powiedział.

Zdaniem prof. Liberka, na upowszechnienie się nowych zasad w przestrzeni publicznej możemy jeszcze długo poczekać. Dotyczy to obowiązku zapisywania wielką literą pierwszych wyrazów w nazwach obiektów publicznych, tj. aleja, osiedle, plac czy park, oraz w nazwach lokali usługowych, gastronomicznych i instytucji kultury, tj. hotel, kawiarnia czy teatr.

- *W takich przypadkach decyzje o wprowadzeniu ewentualnych zmian będą należeć do instytucji i właścicieli firm. Nie jest pewne, czy zdecydują się ich na szybkie wdrożenie, biorąc pod uwagę koszty i możliwe konsekwencje prawne. W efekcie przez dłuższy czas możemy mieć do czynienia z podwójnymi zasadami pisowni* - powiedział.

Pytany o to, jak zamierza pisać po 1 stycznia 2026 roku, językoznawca odparł, że będzie pisał tak jak zawsze, czyli w sposób pozwalający mu precyzyjnie wyrażać myśli.

- *Czasami może się zdarzyć, że zapiszę coś według starych zasad, naruszając zalecenia Rady Języka Polskiego, a więc chociażby tak: Widziałem dziś w antykwariacie piękne wydanie „Grażyny" - słynnej Mickiewiczowskiej powieści poetyckiej. Będzie to moja drobna, indywidualna decyzja, bez większego znaczenia dla całości komunikacji. Nie zdziwię się, jeśli ktoś uzna to za śmieszny gest, ale zamierzam tak postępować, powiedzmy, dla lepszego samopoczucia* - powiedział językoznawca.

- *Szkoda, że prawdopodobnie miliony Polaków nawet nie spróbują włączyć się w ten proces. Najpewniej wyręczą się maszynami. To może sprawić, że po pewnym czasie niektórzy ogłoszą, iż nowe zasady pisowni zostały zaakceptowane przez większość użytkowników języka, a tymczasem nie zwyczaj się zmieni, lecz ktoś lepiej wytrenuje maszyny* - dodał.

Prof. Liberek ocenił, że zmiany dotyczące użycia wielkich i małych liter oraz pisowni łącznej i rozdzielnej z pewnością ucieszą specjalistów pracujących nad dużymi modelami językowymi.

- *Maszyny przetwarzające język polski bardzo trudno nauczyć rozpoznawania różnic znaczeniowych, zwłaszcza w dłuższych tekstach, a następnie poprawnego dostosowywania do nich pisowni. Nowe zasady z pewnością się im spodobają. Częściej będą mogły stosować jedną, uproszczoną regułę, bez uwzględniania niuansów* - powiedział.

Według prof. Liberka ludzie będą stopniowo rezygnować ze świadomego tworzenia tekstów na rzecz automatycznych rozwiązań, a proces ten jest nie do zatrzymania.

Prace nad uczeniem maszyn języka polskiego prowadzone są m.in. w poznańskim Centrum Sztucznej Inteligencji UAM. Prof. Liberek uczestniczył w stworzeniu programu AMU-Norm, opracowanego w 2024 roku.

- *Program został wytrenowany na materiałach z archiwum Poradni Językowej UAM. Dość skutecznie sprawdza polskie teksty pod względem zgodności z normą, w tym ortografii i interpunkcji. Jego stworzenie wymagało dużego wysiłku organizacyjnego i finansowego. Możemy go oczywiście przystosować do nowych zasad, ale będzie się to wiązało z kolejnymi, znacznymi kosztami* - powiedział PAP prof. Liberek.

Językoznawca jest zdania, że reforma języka polskiego lepiej odpowiadałaby potrzebom użytkowników, gdyby jej wprowadzenie poprzedziły dokładne badania tego, jak Polacy faktycznie posługują się językiem.

- *W bardzo cyfrowych czasach, gdy dostępne są programy zdolne analizować miliardy danych językowych, zbadanie faktycznych zwyczajów ortograficznych Polaków nie byłoby szczególnym problemem. Oczywiście wymagałoby to wysiłku organizacyjnego i finansowego, ale takie badania można było przeprowadzić, choćby w ograniczonym zakresie* - powiedział.

Kolejnym krokiem powinno być, zdaniem prof. Liberka, upublicznienie wyników badań nad praktyką ortograficzną Polaków. Pozwoliłoby to na szeroką dyskusję naukową na ten temat.

- *Niestety nie przypominam sobie, aby Rada Języka Polskiego przeprowadziła taki etap przygotowawczy. Owszem, toczyły się dyskusje, ale głównie wewnątrz Rady, a decyzje zapadały w drodze głosowań. Bez szeroko zakrojonych badań zwyczajów językowych takie decyzje zawsze będą obarczone arbitralnością* - ocenił.

Poznański naukowiec zauważył również, że łamanie nowych zasad języka polskiego nie będzie wiązało się z żadnymi konsekwencjami prawnymi. Zalecenia Rady Języka Polskiego nie są aktem normatywnym, lecz mają charakter opinii eksperckiej. Przywołał przy tym słowa członka Rady, prof. Macieja Zielińskiego, który wskazywał, że Rada Języka Polskiego jest jedynie instytucją opiniodawczo-doradczą, a jej zalecenia nie mają mocy powszechnie obowiązującej. Podkreślił również, że takie stanowisko potwierdzają orzeczenia sądów.

Prof. Liberek ocenił, że w tej sytuacji to, czy nowe zasady się upowszechnią, będzie zależało głównie od autorytetu Rady Języka Polskiego oraz jej społecznej mocy oddziaływania. (PAP) rpo/ aszw/

Źródło: Serwis Nauka w Polsce naukawpolsce.pl.

Zmiany w polskiej ortografii sięgają głębiej niż ostatnie reformy w innych krajach słowiańskich

Językoznawczyni i slawistka dr hab. Joanna Satoła-Staśkowiak przyznała, że nowe zmiany w polskiej ortografii sięgają głębiej niż ostatnie reformy w innych krajach słowiańskich. Podkreśliła, że obecna reforma to wydarzenie rzadkie w całej historii polszczyzny.



Wraz z nowym rokiem zacznie obowiązywać kilkanaście zmian zasad pisowni polskiej. Dotyczą one niektórych reguł używania wielkich i małych liter, a także pisowni łącznej lub rozdzielnej oraz użycia łącznika. Ich celem jest ujednolicenie zasad i ułatwienie piszącym ich nauczenia się oraz stosowania w praktyce.

To największa zmiana w polskiej ortografii od ponad 90 lat, ale także jedna z głębszych reform ortografii w ostatnim czasie w krajach słowiańskich.

- *W XXI wieku reformy ortografii w innych krajach słowiańskich były przeprowadzane niezwykle rzadko. Do tego miały jednak charakter drobny, a nie rewolucyjny, bo do znacznych zmian w językach poszczególnych krajów dochodziło wcześniej, na przykład w XX wieku* - powiedziała PAP językoznawczyni i slawistka Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi Joanna Satoła-Staśkowiak.

Wyjaśniła, że zmiany w ortografii, o których warto wspomnieć, choć nie należą do zmian rewolucyjnych, miały miejsce w takich krajach jak Białoruś (2008-2010), Czarnogóra (2009-2010) i Ukraina (2019).

- *Ukraińska reforma ortografii z 2019 r. zastąpiła obowiązującą od 1993 r. normę. To jedna z najważniejszych zmian w ukraińskiej pisowni od dziesięcioleci, która częściowo przywróciła rozwiązania z tzw. ortografii charkowskiej z 1927 r., usuniętej przez stalinowską reformę z 1933 r. Inne istotne zmiany ortograficzne wśród krajów słowiańskich przeprowadzono głównie w XX wieku, w krajach takich jak: Rosja, Białoruś, Ukraina, Słowacja, Bułgaria, Słowenia, Czechy, Serbia i Chorwacja, Polska* - zaznaczyła ekspertka.

W polskiej reformie zmiany sięgają jednak znacznie głębiej. Od stycznia 2026 roku m.in. nazwy mieszkańców miast i ich dzielnic, osiedli i wsi będą zapisywane wielką literą (np. Łodzianin, Warszawianin, Ochocianka, Mokotowianin), co ma uporządkować wiele dotychczasowych wątpliwości.

- *Do tej pory te nazwy pisano małą literą, natomiast nazwy mieszkańców państw i regionów literą wielką. Było to powodem powstawania wielu błędów ortograficznych* - wskazała filolożka.

Wielka litera zostanie też wprowadzona w wyrazie stojącym na początku nazwy obiektu w przestrzeni publicznej, np. aleja, brama, bulwar (przy utrzymaniu pisowni małą literą wyrazu ulica), np. ulica Józefa Piłsudskiego, Aleja Róż, Brama Warszawska. Zmiany obejmą też wprowadzenie pisowni wielką literą wszystkich członów (oprócz przyimków i spójników) w wielowyrazowych nazwach lokali usługowych i gastronomicznych, np. Karczma Słupska, Kawiarnia Literacka, Księgarnia Naukowa. Rada Języka Polskiego wprowadziła jednolitą łączną pisownię cząstek niby-, quasi- z wyrazami zapisywanymi małą literą, np. nibyartysta, nibygotyk, nibyludowy, quasiopiekun.

Satoła-Staśkowiak zwróciła uwagę, że choć historia polskiej ortografii zna wiele zmian, zarówno większych, jak i mniejszych, jednak wchodząca właśnie w życie reforma na tak szeroką skalę to wydarzenie rzadkie w historii polszczyzny. Podkreśliła, że to szczególny czas nie tylko dla językoznawców, ale także dla użytkowników języka.

- *Nieczęsto bowiem zdarza się, by zmiany w języku były widoczne w czasie rzeczywistym. Zwykle bada się je z dystansu, na podstawie archiwalnych dokumentów, dawnych językoznawczych artykułów, polemik i wspomnień. Reformy, na przykład te z 1918 czy 1936 r., znamy głównie z lekcji języka polskiego i opracowań naukowych, są dla nas rozdziałami historii, zapisanymi w materiałach źródłowych. Tym razem jest inaczej: stojąc u progu reformy ortografii 2026 roku, możemy obserwować proces od wewnątrz. Jesteśmy jego uczestnikami, świadkami i jednocześnie komentatorami* - tłumaczyła.

Językoznawczyni podsumowała, że reforma dla jednych będzie wyzwaniem, dla innych oczekiwanym rozwiązaniem porządkującym współczesne reguły języka. - Jednak niezależnie od stopnia jej odczuwalności, już teraz staje się częścią historii języka, którą będziemy opisywać przez kolejne lata - zaznaczyła. (PAP) bap/ aszw/

Źródło: Serwis Nauka w Polsce, naukawpolsce.pl

eprasa.pl 8bb504492d

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2024r., poz. 572 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024r., poz. 311)

Starosta Nowodworski zawiadamia,

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów z dnia **07.11.2025r.** uzupełnionego w dniu **26.11.2025r.** znak: AB.6740.628.2025 w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi gminnej KDW4 na odcinku od drogi gminnej nr 240913W - ul. Miedzianej do drogi gminnej nr 240120W - ul. Spokojnej w miejscowości Augustówek w gminie Czosnów"** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0026 Małocice
dz. ew. nr: **35**;
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0003 Augustówek
dz. nr ew. **182**, **172/14**, **172/26**, **173/14**, **181/8**, 171(171/1, **171/2**), 174(174/1, **174/2**), 175(175/1, **175/2**), 176(176/1,**176/2**), 177/1(177/2, **177/3**), 179(179/1, **179/2**), 180(180/1, **180/2**);
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2024r., poz. 572 ze zm.) - Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. W związku z powyższym, informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2024r. poz. 572 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B, w Urzędzie Gminy Czosnów przy ul. Gminnej 6, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski.

Z up. STAROSTY
/-/Andrzej Pacocha
WICESTAROSTA

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów **w dniu 17.12.2025r. została wydana decyzja Nr 725/2025 znak: AB.6740.542.2025 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi gminnej KPJ5 na odcinku od ul. Wojska Polskiego w Sowiej Woli do ul. Przyjaznej we Wrzosówce w gminie Czosnów"** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0036 Wrzosówka
dz. ew. nr: **146/1, 96/5, 87/3,** 104/4(**104/12**, 104/11), 100(**100/2**, 100/1), 99(**99/2**, 99/1), 95(**95/2**, 95/1), 96/4(**96/7**, 96/6), 91(**91/2**, 91/1), 90(**90/2**, 90/1), 87/2(**87/5**, 87/4), 86(**86/2**, 86/1);
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0031 Sowia Wola
dz. nr ew. **264/19**, 263/17(**263/40**, 263/39, 263/41), 263/15(**263/38**, 263/37), 263/14(**263/36**, 263/35), 263/13(**263/34**, 263/33), 264/6(**264/45**, 264/46), 264/21(**264/43**, 264/44), 263/23(**263/32**, 263/31), 264/23(**264/41**, 264/42);
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0016 Janów Mikołajówka
dz. nr ew. **68/3**, 76/3(**76/6**, 76/7), 76/2(**76/5**, 76/4), 74/2(**74/8**, 74/7), 74/3(**74/5**, 74/4, 74/6), 72/2(**72/6**, 72/5, 72/7), 70/4(**70/8**, 70/9, 70/7), 66/2(**66/7**, 66/6, 66/8), 66/1(**66/4**, 66/3, 66/5), 59(**59/2**, 59/1, 59/3), 58/2(**58/4**, 58/3, 58/5), 54/4(**54/9**, 54/8, 54/10), 55/2(**55/13**, 55/12, 55/14), 55/1(**55/10**, 55/9, 55/11), 53/8(**53/16**, 53/15, 53/17), 53/7(**53/12**, 53/11), 53/9(**53/13**, 53/14), 50/12(**50/47**, 50/46, 50/48), 50/11(**50/44**, 50/43, 50/45), 50/10(**50/41**, 50/40, 50/42), 50/9(**50/38**, 50/37, 50/39), 50/18(**50/35**, 50/34, 50/36), 50/16(**50/31**, 50/30), 50/17(**50/32**, 50/33), 49/9(**49/27**, 49/28, 49/26), 49/6(**49/24**, 49/25, 49/23), 49/15(**49/21**, 49/20, 49/22);
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z przebudową innych dróg publicznych:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0031 Sowia Wola - dz. ew. nr: **262/2, 264/18, 264/22, 263/22**;

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową zjazdów:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0036 Wrzosówka – dz. ew. nr: **103/3, 102;**
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0016 Janów Mikołajówka – dz. ew. nr: **84/8, 82/1, 80;**

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową przepustów:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0016 Janów Mikołajówka – dz. ew. nr: **57, 84/8, 82/1, 80, 76/3, 74/3, 72/2;**
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0036 Wrzosówka – dz. nr ew. **146/1,**
*(**pogrubionym drukiem** zaznaczono działki, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z przebudową innych dróg, budową zjazdów oraz budową przepustów).*
oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2024r., poz. 572 ze zm.) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Czosnów, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
/-/ Andrzej Pacocha
WICESTAROSTA

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

O G Ł O S Z E N I E

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtusku przy
ul. Aleja Tysiąclecia 11,
tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82,
ogłasza III ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z odzysku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtusku przy ul. Pana Tadeusza 2 m 1 o pow. użytkowej 73,70 m2, składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju, usytuowanego na parterze. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 344 000 zł
Cena wywoławcza wynosi 240 800 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu **do dnia 13.01.2026r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.**
Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.
Przetarg odbędzie się w dniu 16.01.2026r. o godz. 10^{00} w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtusku pokój nr 1 sala narad.
W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wygrywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wylicytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.
Wygrywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wylicytowanej ceny lokalu.
Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.
Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w Administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.
Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela dział Administracji Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

IOŚ.6720.1.5.2024 Gzy, dnia 7 stycznia 2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Gzy
o konsultacjach społecznych projektu planu ogólnego Gminy Gzy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam, że w dniach od 7 stycznia 2026 r. do 6 lutego 2026 r. odbędą się konsultacje społeczne projektu Planu ogólnego Gminy Gzy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt Planu ogólnego Gminy Gzy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Gzy w zakładce „Planowanie przestrzenne/Plan ogólny Gminy Gzy": https://uggzy.bip.org.pl/id/508.

Na podstawie art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

1. **Zbieranie uwag** w terminie **od 7 stycznia 2026 r. do 6 lutego 2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone drogą pocztową na adres Urzędu Gminy Gzy, Gzy 9, 06-126 Gzy, osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Gzy, w godzinach urzędowania, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres:
   - poczty elektronicznej na adres: ug@gminagzy.pl
   - skrzynki podawczej platformy e-PUAP na adres: /uggzy/skrytka (domyślna),
   - e-Doręczeń na adres: AE:PL-25817-62057-STBSC-29.

Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Gzy **należy złożyć na formularzu** stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. 2023 r., poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku, gdy składający pismo posiada adres email).

Uwagi złożone na formularzu niezgodnym z ww. rozporządzeniem lub po upływie podanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia;

2. **Spotkania otwarte**, poprzedzone prezentacją projektu Planu ogólnego Gminy Gzy, odbędą się w dniu **16 stycznia 2026 r.** oraz w dniu **23 stycznia 2026 r.** w godzinach od **16:15 do 17:00** w Świetlicy Wiejskiej w Gzach, Gzy 8, 06-126 Gzy, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami;
3. **Dyżury projektanta** prowadzone w dniu **16 stycznia 2026 r.** oraz w dniu **23 stycznia 2026 r.** w godzinach **od 17:15 do 18:30** w Świetlicy Wiejskiej w Gzach, Gzy 8, 06-126 Gzy, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Wójt
Gminy Gzy

Urząd Gminy Gzy informuje, że przetwarzanie danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych – RODO (Dz. U. aUE. L. z 2016 r. nr 119 str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania danych osobowych oraz o przysługujących prawach z tym związanych znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: https://uggzy.bip.org.pl/index//id/508

eprasa.pl 8bb504492d

PRACA

dam pracę

■ **Zakład Mięsny BARTOSIAK Sp. z o.o.**
07-203 Somianka,
Wólka Somiankowska 11
zatrudni osobę na stanowisko:
KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798
PUL 53638

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53631

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty.**
Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
LEG 53630

■ **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592



■ PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

■ M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł
tel. 602222431
LEG 53633

sprzedam działkę

■ Gromin działki z warunkami zabudowy 516 505 049
PUL 54633

■ Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 53635

■ Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 53634

do wynajęcia

■ Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636

■ Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637

■ Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632

■ Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640

■ Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
LEG 53639

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

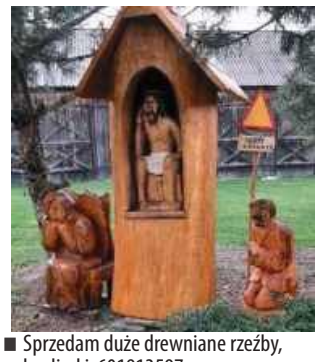
RESTAURACJA LEGIONOWSKA

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)
imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis

KUPON JEDNORAZOWY

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.





LEGIONOWO



Jagiellońska 8

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.
Sprawdza również działki, mieszkania i domy
pod kontem promieniowania żył wodnych
z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT
tel. 515854576 - Paweł
DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ



eprasa.pl 8bb504492d





RYBKA, LIPKA I GÓRALE

Krzysztof Piekarski - od wielu lat - jest członkiem Stowarzyszenia WSPÓLNOTA POLSKA, ZARZĄDU ODDZIAŁU PÓŁNOCNO-MAZOWIECKIEGO oraz RADY KRAJOWEJ bieżącej kadencji. Aktywnie współpracuje z Domem Polonii w Pułtusku na wielu płaszczyznach: kulturalnej, edukacyjnej i sportowej

KRZYSZTOF PIEKARSKI:

- Wyspecjalizowaliśmy się w działalności edukacyjnej, kulturalnej i sportowej. Jeśli chodzi o sportową, mam tu na myśli BIEGI IRENY SZEWIŃSKIEJ, od kilku lat międzynarodowe, przyciągające zawodników polonijnych.

GRAŻYNA MARIA DZIERŻANOWSKA:

OK, ale zacznijmy naszą rozmowę od DIALOGU GWAR, proszę.

Projekt DIALOG GWAR wymyśliłem i napisałem wczesną wiosną ubiegłego roku. I tak sobie leżał z różnych powodów. I nagle okazało się, że Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego ogłosił konkurs, w którym mógłby zaistnieć nasz projekt. Cel DIALOGU GWAR – POLSKIE DŹWIĘKI, POLSKIE SŁOWA był dwutorowy. Chodziło nam, żeby lokalnej młodzieży pokazać, że są różne gwary, że gwary nie są czymś wstydliwym ani śmiesznym i że gwary należy kultywować. Dzięki temu celowi i spotkaniu z profesorem Jerzym Bralczykiem uczniowie pytali, dlaczego nie uczą się w szkołach gwary kurpiowskiej. I także chodziło nam o to, czy Polak z Zaolzia dogada się z Polakiem z Wilna. Co ciekawe, wszystkim uczestnikom DIALOGU GWAR, rodakom z Kresów, daliśmy możliwość zaprezentowania swoich gwar. I tak naszej młodzieży daliśmy wiedzę, gościom możliwość zaprezentowania swojej gwary.

No to było naprawdę udane spotkanie, o bogatym programie, pierwsze takie na naszym terenie.

Tak. Zaprosiliśmy profesjonalnych muzyków, żeby w koncercie interpretowali dzieła Chopina na ludowo. Rodacy z Kresów, muzycy w szczególności, jadąc do nas, uważali, że to będzie OBRONA CZĘSTOCHOWY, a okazało się, że młodzież niezwykle chętnie słuchała koncertu, gwary, że współpracowała z gośćmi. Na spotkaniu znalazł się i słynny Kurp Czarek Kuczyński, wystąpił solo, i Anna Adamowicz z Wilna (CIOTKA FRANUKOWA) nauczycielka, przewodniczka, kobieta-orkiestra, mówiła gwarą wileńską, ale nie tylko. Przyjechała młodzież z GIMNAZJUM Jana Pawła II w Wilnie. Krzysztof Łachmański nawiązał z nimi współpracę, przed laty, kontakty mamy bardzo dobre, a notowanie Krzysztofa są tam bardzo wysokie. Był Krystian Heczko, czyli KAPELA LIPKA z Zaolzia. Oni tam na Zaolziu chcą być Polakami, na każdym kroku podkreślają swoją polskość. No bo tak: Polonia, to ci, którzy wyemigrowali, a oni to są Polacy za granicą, oni nigdzie nie wyjeżdżali, tylko granica się przesunęła. To samo Litwa, Białoruś, Ukraina – oni mówią, że się nie ruszali z ziemi od wieków.

No i był profesor Bralczyk.

Och, profesor Bralczyk... Człowiek się przy nim spina, bo czuje respekt, ale on nie jest tym, który wytyka błędy. Założenie było takie, że profesor się odniesie do DIALOGU GWAR, do tego jak się te gwary rodziły. Ale odniósł się i do tematów bieżących, było więc i o szponceniu - cwaniaczeniu. Co ciekawe, profesor postawił taką tezę, że modne słowa roku, po ich ogłoszeniu, błyskawicznie przestają być modne. Do rozmowy o gwarach zaprosiliśmy Polaka z Zaolzia, dziennikarza GŁOSU, polskiej gazety w Czechach, to Tomasz Wolff. No i powstały pomysły na dalszą współpracę. Jest poważna szansa, że jeśli Instytut Rozwoju Języka Polskiego pozytywnie się ustosunkuje do tego pilotażowego spotkania, to – myślę – pociągniemy temat.

Pomówmy o innej płaszczyźnie działalności STOWARZYSZENIA w naszym mieście, płaszczyźnie bliskiej Tobie, Krzysztof, czyli KRESOWEJ DUSZY.

No to jest moja miłość i Krzysztofa, tak, to KRESOWA DUSZA, która od czasów dyrektora Grzegorza Russaka gdzieś funkcjonowała. Co to jest ta KRESOWA DUSZA... W ubiegłym roku to był festiwal zawierający plener malarski, wernisaż wystawy malarskiej, trzy koncerty – zespół FOLK VIBES z Litwy, projekt CHOPIN – REYMONT ŹRÓDŁA, INSPIRACJE, KOLĘDA PO KRES w bazylice. W tym koncepcie CHOPIN – REYMONT ŹRÓDŁA, INSPIRACJE podkreślenia wymaga nazwisko Marii Pomianowskiej, profesor, która nauczyła się grać na suce biłgorajskiej – budową przypomina skrzypce - i instrumencie zwanym fidel płocka, to stare instrumenty, sprzed wieków. Pani Maria na nich tu grała i o nich opowiadała. I był też człowiek, Sebastian Wypych, kompozytor, kontrabasista, który grał na dafie. Daf to tradycyjny irański bęben obręczowy. Obłęd! Grał z żoną Anną Wandtke – Wypych (skrzypaczka, kameralistka), profesorem muzyki. To ludzie gruntownie wykształceni muzycznie.

Ciekawa jestem, co ci utalentowani, ciekawi ludzie, goście absolutnie pięknej KRESOWEJ DUSZY mówią o Pułtusku, o zamku, o imprezach towarzyszących KRESOWEJ DUSZY...

Pierwsze to bardzo im się podoba Pułtusk. I to wszystkim, oni tu chętnie wracają. Znajdują u nas pozytywne wibracje KLENCZONOWSKIE, amfiteatr Krzysztofa Klenczona... Co jeszcze, podoba się im atmosfera, jaką tworzymy, zamek, nasza gościnność. To oczywiście nie dzieje się samo z siebie, ale kuchni swojej nie sprzedajemy. Trzeba działania, żeby ludzie powiedzieli, że TU JEST JAK W DOMU, stąd artyści do nas wracają, nawet cztery razy w ciągu roku, na różne imprezy. A Polakom z POŁUDNIA, z Zaolzia, niezmiernie podoba się Narew.

Tak mi na myśl przyszła Ewa Farna...

Ewa Farna pochodzi z miejscowości związanej z KAPELĄ LIPKA. A KAPELA LIPKA znana jest z pielęgnowania tradycji polskiej społeczności żyjącej na terenach historycznie związanych z Kresami. Rodzice Ewy byli na turnieju tenisowym w Pułtusku, pod koniec zeszłego roku, w grudniu. To był zimowy turniej tenisowy, fantastyczny, okazał się być większy, niż planowaliśmy, graliśmy i w Pułtusku, i w Grabówcu, i w Serocku. Jak górale z Zaolzia przyjeżdżają w sezonie wiosenno-letnio-wczesnojesiennym, to nie ma takiego pobytu, żeby oni nie wypożyczyli sobie łódek z zamku i nie popłynęli Narwią, naturalną, dziką, naszą AMAZONKĄ. No i oni już tu mają wszystkie sklepy wędkarskie „obcykane"...Wielu tu artystów przygarnęliście do serca, oni już jak nasi... Tak. Giennadij Pitsko się u nas zadomowił, już jest nasz, to malarz, który musiał uciekać z Białorusi, nie miałby życia, zostawił tam ziemię, dom, kawałek rodziny. Jego miłością było morze, Sopot, ale osiadł najpierw w Białymstoku, teraz mieszka w Rumii. Bliski kolega Jacka Karnowskiego. No i wielki artysta Andrzej Filipowicz, urodzony w Grodnie, prezentujący nie raz swoje obrazy na krużgankowych wystawach.

Krzysztof, poświęćmy chwilę na niedawny, bo bożenarodzeniowy koncert kolęd i pastorałek w bazylice. Jeszcze nam przecież kolędy dźwięczą w uszach...

To był koncert na góralską nutę, KOLĘDA PO KRES, zorganizowany przez Stowarzyszenie WSPÓLNOTA POLSKA, oczywiście. Odbył się w ramach, FESTIWALU KRESOWA DUSZA. Pułtuszczanie oklaskiwali więc KAPELĘ LIPKA z Zaolzia oraz Hankę Rybkę z zespołem góralskim. Taka ciekawostka... Do Hanki podeszła jakaś pani w bazylice i powiedziała, że miała takie marzenie, żeby zaśpiewać z zespołem, ale śpiewała sobie tylko z ławki, stwierdziwszy, że to nie jej poziom śpiewania, zbyt wysoki. Hankę Rybkę na kolędowanie w 2024 roku przywiózł Sebastian Wypych, człowiek-orkiestra. Powiedział, że przywiózł nam góralkę, że to po prostu sztos! Z Hanką gra Paweł Trebunia Tutka, był w Pułtusku. Każdy z tych muzyków, czy to z KAPELI LIPKA, czy zespołu, w którym śpiewa Hanka, to albo geniusz samorodny, albo geniusz po szkole muzycznej, mający pasję i miłość do muzyki. No i tak w bazylice wystąpili: RYBKA, LIPKA I GÓRALE.

Pasja, miłość, mówisz, a Twoja satysfakcja?

Satysfakcję to dają spotkania z ludźmi. To zawsze bardzo miłe, serdeczne spotkania, czasami siedzimy do późnej nocy i rozmawiamy. Jest jeszcze drugie źródło satysfakcji... Ta praca od początku roku nad KRESOWĄ DUSZĄ, snucie pomysłu, składanie wątków, splatanie ich w całość i ta satysfakcja, że się połączyło wszystko, że wyszło to, co się zaplanowało. Taki smaczek. ***A może jeszcze jakaś kolejna ciekawostka, właśnie smaczek?***

Proszę. Anna Adamowicz z Litwy powiedziała mi, że u nich się gości WITA, ale nie ŻEGNA. U nich się WITA i ROZWITA. Na koniec jest ROZWITANIE, gwarowe powiedzenie. A dalsze ciekawostki? Powiem o projekcie LATO Z POLSKĄ, czyli o FESTIWALU KULTUR, sprzed lat. Zapraszaliśmy do nas młodzież z całego świata: z Litwy, Łotwy, Estonii, z Węgier, z Kanady, z Ameryki, nawet z Singapuru, mieszaliśmy wszystkich w tym międzynarodowym tyglu. Były to grupy nawet dwustuosobowe. Cały myk polegał na tym, że najpierw ich integrowaliśmy, a przedostatniego dnia pobytu w Pułtusku, oni występowali dla nas, pokazując swoje talenty: tańczyli, śpiewali... I przygotowywali swoje dania razem z szefem zamkowej kuchni – każdy mógł posmakować tych dań. I proszę sobie wyobrazić... W zeszłym roku był taki duży zjazd młodzieży POLONIA CAMP, impreza z rozmachem. I był taki moment, że szedłem sobie przez plac na SGGW w Warszawie, było tam ze dwa tysiące osób. I ciągle słyszałem: CZEŚĆ I DZIEŃ DOBRY... Tak witali się ze mną byli uczestnicy LATA Z POLSKĄ, którzy chętnie przyjeżdżają do Polski. Ciągnie ich do niej, tym bardziej że obecnie stawia się na młodzież polonijną, na młodą POLONIĘ. I tak mamy pomysły związane z KRESOWĄ DUSZĄ na przyszły rok – wniosek już jest złożony w Senacie, zobaczymy, jak zostanie oceniony, jak dofinansowany... Dodam, że ostatnio została powołana MŁODZIEŻOWA RADA POLONIJNA przy Senacie i jest w niej kilka osób, które przewinęły się przez Pułtusk. ***I jeszcze coś ciekawego?***

Tak, profesora Bralczyka do Pułtuska przywiózł syn aktora Jerzego Zelnika, Mateusz.A sprawcą całej tej miłości KRESOWEJ jest Krzysztof Łachmański. ***

Chcesz się dowiedzieć jeszcze więcej o FESTIWALU KRESOWA DUSZA 2025? Obejrzeć zdjęcia? Wejdź na stronę Polonijnej Agencji Informacyjnej /PAI/. Zdjęcia Mariusz Pawłowski.

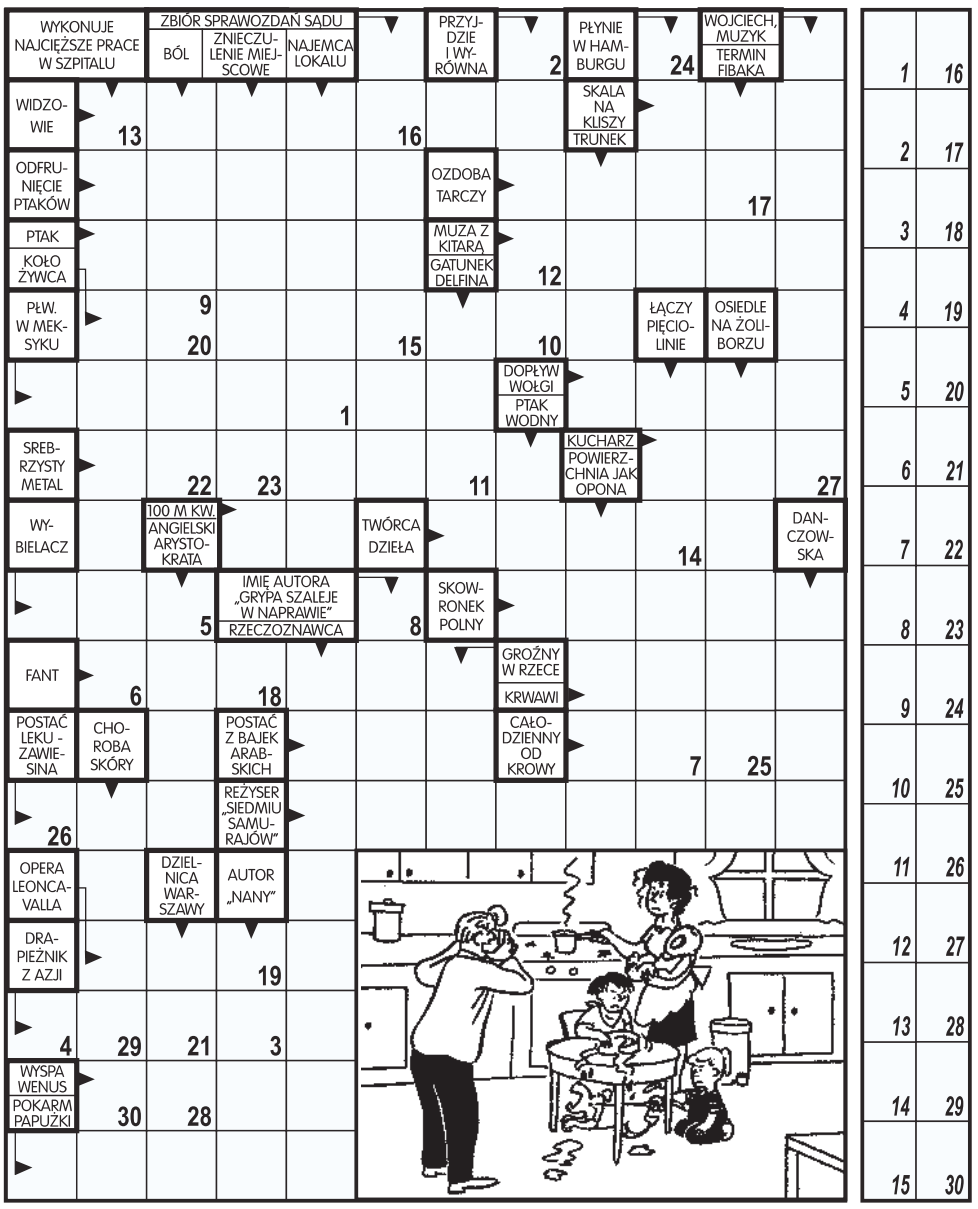


eprasa.pl 8bb504492d

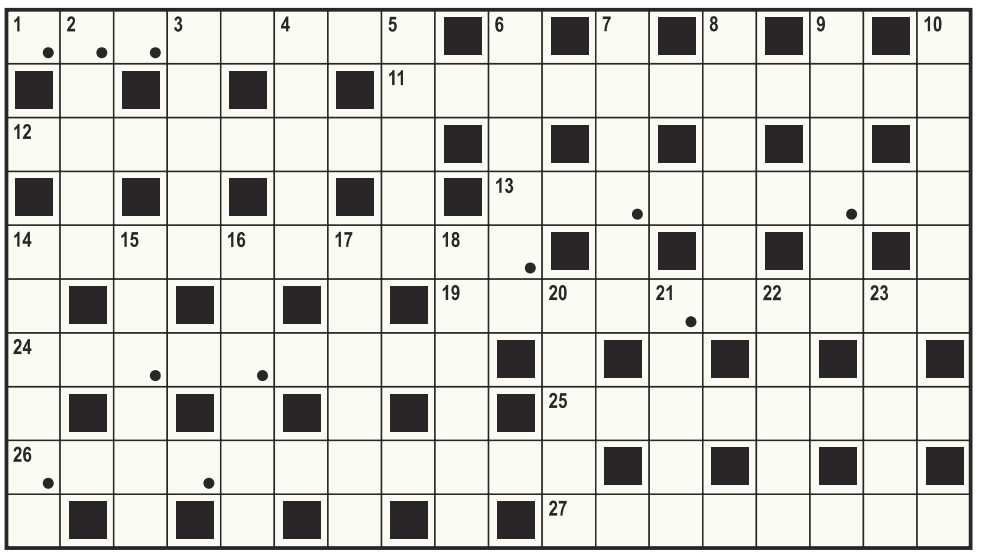
ROZRYWKOWE TO i OWO nr 388

Redaguje: Władysław Firlik

1. DOMOWY FOTOGRAF



2. KRZYŻÓWKA

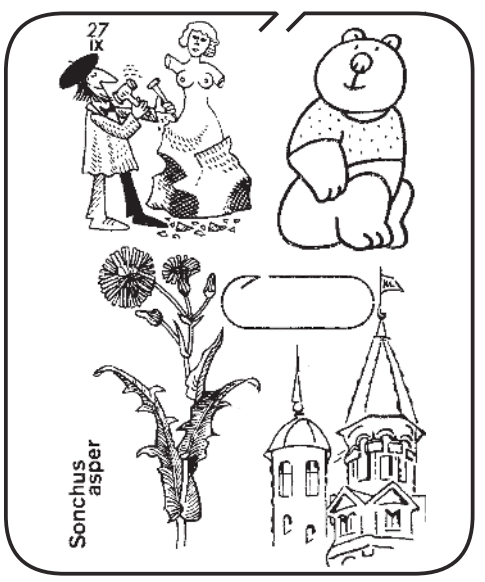


Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) naczynie laboratoryjne, **11)** pięć pierwszych ksiąg Starego Testamentu, **12)** niewolnica w haremie, **13)** kontroluje pracę, **14)** była we „Frani”, **19)** pracownica drukarni, **24)** odniósł zwycięstwo pod Obertynem w 1531 roku, **25)** ważna część żarówki, **26)** jego pisklęta długo siedzą w gnieździe, **27)** sąd rozjemczy.

PIONOWO: 2) członek rady miejskiej, **3)** Stefan (1885-1952), polski psychiatra, **4)** królowa polskich rzek, **5)** opryszek, **6)** melonik, **7)** po zimie, **8)** kutwa, **9)** rekordzista, **10)** port nad Jenisejem, **14)** szarfa, **15)** karma dla świń, **16)** państwo po ślubie, **17)** w gwiazdozbiorze Bliźniąt, **18)** przeorysza, **20)** przychylność, **21)** ptasia broń, **22)** pies myśliwego, **23)** marionetka.

3. REBUS KOŁOWY



Początkowe litery: S. M. Ś. M.

4. HOMONIM

Już na _ _ _ _ _ _ _
mieli _ _ _ _ _ _ _.
Co będzie po roku?
No powiedz, proroku!

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą wypowiedź męża.

5. HOMONIM

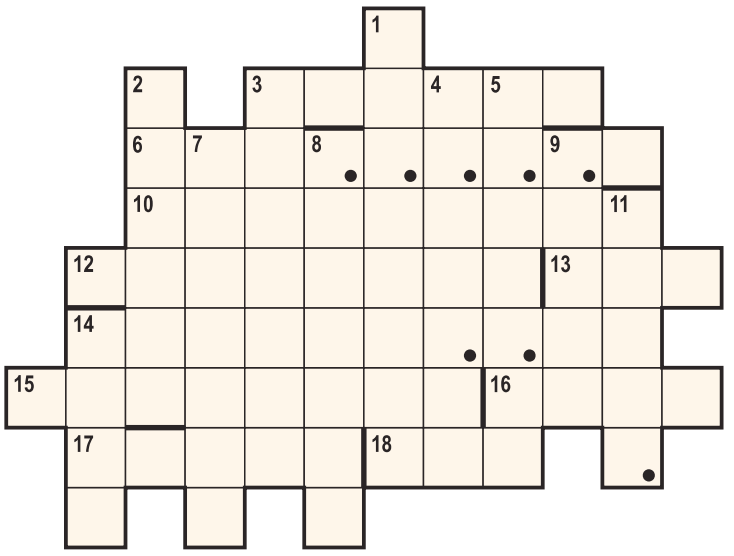
Gdy Ewa w sadzie wiersze pisała,
na _ _ _ _ _ _ / _ _ _ usiadła mała.
Tak ją bezczelność drażni owada,
że _ _ _ _ _ _ _ _ zapalić rada.

6. SAMOTNICY WŚRÓD PAR



Na powyższej ilustracji obrazki związane z zimą występują pa-rami parami oprócz wszystkich. Podaj numery samotników.

7. KRZYŻÓWKA

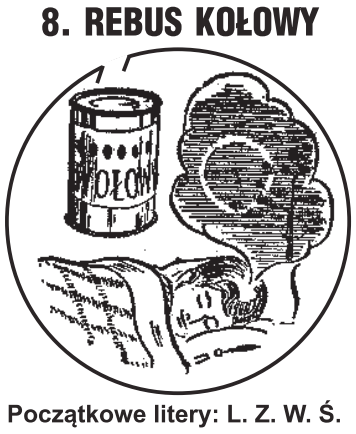


Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 3) konie biorące udział w gonitwie, **6)** pierwszy człowiek na Księżycu, **10)** otwór wentylacyjny, **12)** ptak z lirą, **13)** chwyt filmowy, **14)** namaszczony dostojnik, **15)** kultowe miasto nad Gangesem, **16)** daleko od Rzymu, **17)** szlak wodny, **18)** żaglowiec jednomasztowy.

PIONOWO: 1) rodzaj zamka u drzwi, **2)** na wykwintne przekąski, **3)** kompozytor opery „Sprzedana narzeczona”, **4)** przechodzenie cieczy w parę, **5)** dawny internat, **7)** matematyk i fizyk niemiecki (1826-66), twórca wielowymiarowej geometrii metrycznej, **8)** w kołczanie, **9)** państwo z Niamej, **11)** na czele plemienia murzyńskiego, **14)** umowa.

8. REBUS KOŁOWY



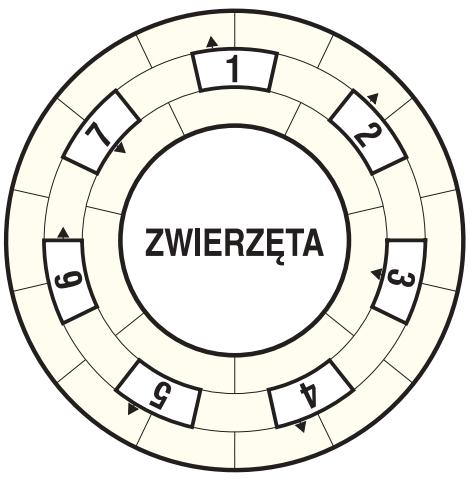
Początkowe litery: L. Z. W. Ś.

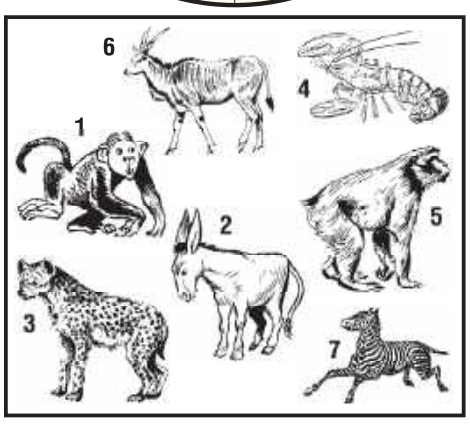
9. REBUS KOŁOWY



Początkowa litera: G.

9. WIRÓWKA OBRAZKOWA





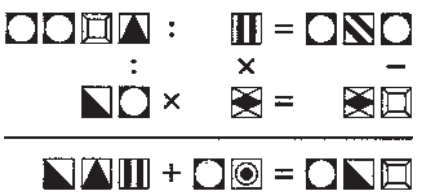
Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

10. ANAGRAM

_ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ i kolia, kolczyk jak marzenie,
dawno już choruję na takie ozdoby.
Jest wręcz niemożliwe mej krzywdy _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _,
bo inni mężowie potrafią je zdobyć.

11. ALGEBRAF

Wiedząc, że jednakowym symbolom odpowiadają jednakowe cyfry, a różnym symbolom - różne cyfry, należy wykonać działania matematyczne. W zadaniu nie występują cyfry: 0 i 4.



12. ANAGRAM

Dmuchnęło, _ _ _ _ _ _ _,
w śniegu _ _ _ / _ _ _ _ !
Ubrana na biało
jest nie tylko brzoza.

ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 388

eprasa.pl 8bb504492d



GMINA GZY

Hala wyremontowana

Zakończyła się realizacja zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja Gminnej Hali Sportowej w Gzach", które zostało dofinansowane z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Zadanie miało na celu poprawę stanu technicznego obiektu, zwiększenie bezpieczeństwa jego użytkowników oraz podniesienie komfortu korzystania z hali przez mieszkańców gminy, uczniów, sportowców oraz uczestników wydarzeń sportowych i rekreacyjnych.

Inwestycja ta przyczyni się do dalszego rozwoju aktywności fizycznej, wspierania sportu oraz organizacji wydarzeń sportowych i rekreacyjnych w gminie.

Gmina Gzy dziękuje Samorządowi Województwa Mazowieckiego za udzielone wsparcie finansowe w ramach programu „Mazowsze dla sportu", które umożliwiło realizację tego ważnego przedsięwzięcia.

red.





Wystartowała nowa linia autobusowa

Jak informuje Urząd Gminy w Zatorach, od 2 stycznia 2026 r. uruchomiona zostaje nowa linia autobusowa na trasie Pułtusk – Zatory – Zegrze. To odpowiedź na liczne prośby i oczekiwania mieszkańców, którzy od dawna sygnalizowali potrzebę lepszego połączenia komunikacyjnego między tymi miejscowościami

Wychodzimy naprzeciw potrzebom lokalnej społeczności i konsekwentnie pracujemy nad tym, aby komunikacja publiczna była realną alternatywą dla transportu indywidualnego. Uruchomienie nowej linii to kolejny krok w stronę lepszej dostępności i komfortu podróżowania dla wszystkich mieszkańców - czytamy na stronie Urzędu Gminy w Zatorach.A poniżej szczegółowy rozkład jazdy autobusu.

red.

Nowa linia ma na celu ułatwienie codziennych dojazdów do pracy, szkoły oraz instytucji publicznych, a także poprawę dostępności komunikacyjnej regionu. Dzięki niej mieszkańcy zyskają wygodniejszy, bezpieczny i bardziej przewidywalny transport, który pozwoli ograniczyć konieczność korzystania z samochodów.

ROZKŁAD JAZDY **Nazwa linii komunikacyjnej:** Pułtusk – Zegrze przez Zatory(TAM i POWRÓT)

Linia nr 1424 022 U - Pułtusk – Zegrze przez Zatory(TAM I POWRÓT)

odl.	km	184 D godz	czas	kurs kursuje w: PT	przystanek	odl.	km	185 D godz	czas
0,0	0,0	04:50	00:00	1	Pułtusk ul. Kościuszki III	0,8	0,8	18:39	00:01
0,8	0,8	04:51	00:01	2	Pułtusk Cmentarz I	0,7	1,5	18:38	00:01
0,7	1,5	04:52	00:01	3	Pułtusk 3 Maja (Rondo)	>	>	>	>
<	<	<	<	4	Pułtusk Kościuszki (Rondo)	1,0	2,5	18:37	00:02
1,0	2,5	04:54	00:02	5	**Pułtusk DA Nowy Rynek**	2,2	4,7	18:35	00:03
2,2	4,7	04:57	00:03	6	Pułtusk, ul. Wyszkowska I	1,1	5,8	18:32	00:02
1,1	5,8	04:59	00:02	7	Pułtusk, ul. Wyszkowska II	0,6	6,4	18:30	00:01
0,6	6,4	05:00	00:01	8	Pułtusk, ul. Wyszkowska III	2,6	9,0	18:29	00:03
2,6	9,0	05:03	00:03	9	Gładczyn	0,8	9,8	18:26	00:01
0,8	9,8	05:04	00:01	10	Gładczyn Rządowy (skrz.)	0,7	10,5	18:25	00:01
0,7	10,5	05:05	00:01	11	Gładczyn Gaj	0,9	11,4	18:24	00:02
0,9	11,4	05:07	00:02	12	Topolnica I	0,8	12,2	18:22	00:01
0,8	12,2	05:08	00:01	13	Topolnica II	1,1	13,3	18:21	00:02
1,1	13,3	05:10	00:02	14	Pniewo Kolonia	1,2	14,5	18:19	00:02
1,2	14,5	05:12	00:02	15	Pniewo Kolonia III	2,5	17,0	18:17	00:03
2,5	17,0	05:15	00:03	16	Lutobrok Folwark	1,6	18,6	18:14	00:02
1,6	18,6	05:17	00:02	17	Lutobrok Folwark (skrz.)	0,8	19,4	18:12	00:01
0,8	19,4	05:18	00:01	18	Lutobrok (skrz.)	1,3	20,7	18:11	00:02
1,3	20,7	05:20	00:02	19	Pniewo	2,7	23,4	18:09	00:03
2,7	23,4	05:23	00:03	20	Cieńsza	1,1	24,5	18:06	00:02
1,1	24,5	05:25	00:02	21	Cieńsza OSP	1,5	26,0	18:04	00:02
1,5	26,0	05:27	00:02	22	Cieńsza (Skrzyżowanie)	1,8	27,8	18:02	00:02
1,8	27,8	05:29	00:02	23	Drwały	0,6	28,4	18:00	00:01
0,6	28,4	05:30	00:01	24	Ostrówek (Skrzyżowanie)	1,2	29,6	17:59	00:02
1,2	29,6	05:32	00:02	25	Zatory Ośrodek	0,7	30,3	17:57	00:01
0,7	30,3	05:33	00:01	26	**Zatory Urząd Gminy**	0,7	31,0	17:56	00:01
0,7	31,0	05:34	00:01	27	Zatory Kolonia	2,0	33,0	17:55	00:03
2,0	33,0	05:37	00:03	28	Wólka Zatorska	2,0	35,0	17:52	00:03
2,0	35,0	05:40	00:03	29	Wielęcin	1,3	36,3	17:49	00:02
1,3	36,3	05:42	00:02	30	Wielęcin skrz.	1,6	37,9	17:47	00:02
1,6	37,9	05:44	00:02	31	Popowo	1,3	39,2	17:45	00:02
1,3	39,2	05:46	00:02	32	Popowo-Parcele	1,9	41,1	17:43	00:02
1,9	41,1	05:48	00:02	33	Popowo- Letnisko	1,5	42,6	17:41	00:02
1,5	42,6	05:50	00:02	34	Popowo Caritas	1,8	44,4	17:39	00:02
1,8	44,4	05:52	00:02	35	Łacha II	0,7	45,1	17:37	00:01
0,7	45,1	05:53	00:01	36	Łacha ul. Wyszkowska (Most)	1,2	46,3	17:36	00:02
1,2	46,3	05:55	00:02	37	Wierzbica Rondo	0,8	47,1	17:34	00:01
0,8	47,1	05:56	00:01	38	Serock ul. Czeska	1,0	48,1	17:33	00:02
1,0	48,1	05:58	00:02	39	Serock Centrum	0,8	48,9	17:31	00:01
0,8	48,9	05:59	00:01	40	Serock Cmentarz	0,8	49,7	17:30	00:01
0,8	49,7	06:00	00:01	41	Serock ul. Norwida	1,0	50,7	17:29	00:02
1,0	50,7	06:02	00:02	42	Radziwiła (Rondo)	0,7	51,4	17:27	00:01
0,7	51,4	06:03	00:01	43	Stasi Las 01/02	1,1	52,5	17:26	00:02
1,1	52,5	06:05	00:02	44	Jadwisin 01/02	0,7	53,2	17:24	00:01
0,7	53,2	06:06	00:01	45	Borowa Góra 01/02	1,2	54,4	17:23	00:02
1,2	54,4	06:08	00:02	46	Zegrze 01/02	2,0	56,4	17:21	00:03
<	<	<	<	47	Zegrze Południowe 02	2,5	58,9	17:18	00:03
2,0	56,4	06:11	00:03	48	Zegrze Południowe 03 (Gm. Nieporęt)	0,0	58,9	**17:15**	00:00
			01:21		Czas przejazdu				01:24
			41,78		Prędkość techniczna				0,57

GMINA WINNICA

Zagospodarowanie terenu w Glinicach Wielkich

Zakończyły się prace związane z zagospodarowaniem terenu na działce gminnej w Glinicach Wielkich. Wykonano ogrodzenie panelowe, chodniki ok. 120 m. Utwardzono teren kostką pod przystanek oraz zakupiono i zamontowano 5 ławek oraz 3 kosze na śmieci. Firma SIMBA zamontowała zjazd linowy, zestaw zabawowy, zestaw sprawnościowy na placu zabaw. Mieszkańcy wspólnie nasadzili ok. 50 drzew i krzewów oraz wyrównali teren.

Zadanie zostało sfinansowane z funduszy sołeckich Glinic Wielkich, Glinic – Domaniewo, Pawłowa oraz ze środków własnych gminy w kwocie 90 tys. zł.

red.





eprasa.pl 8bb504492d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Mycia pojemników na śmieci nie będzie

Na temat stanu pojemników na odpady komunalne, znajdujących się przy nieruchomościach wielorodzinnych na pułtuskich osiedlach mieszkaniowych, pisaliśmy nie raz. Prosili nas o to mieszkańcy bloków, sygnalizując smród, robaki gnieżdżące się w pozostałościach na dnie koszy. Problem narasta w okresie letnim, kiedy wyrzucane do koszy bioodpady bardzo szybko się psują. Stąd też wniosek spółdzielni mieszkaniowej, który wpłynął do Gminy Pułtusk

26 listopada ubiegłego roku, do Rady Miejskiej w Pułtusku wpłynęło pismo Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko — Własnościowej w Pułtusku, w sprawie zmiany zapisów regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Pułtusk. Spółdzielnia zwracała się o wprowadzenie zapisu umożliwiającego utrzymanie czystości pojemników na odpady przez podmiot odbierający odpady komunalne, w ramach opłaty za ich wywóz. Mówiąc wprost, chodzi o regularne mycie i dezynfekcję pojemników przez odbierającą nasze śmieci firmę ECO Pułtusk. W domach jednorodzinnych może takie czynności wykonać właściciel danej nieruchomości, w przypadku bloków jest to już znacznie trudniejsze.

Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał pismo spółdzielni do rozpatrzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej, która na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2025 r. dokonała jego analizy. Stwierdzono, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zapewnienie utrzymania czystości i należytego stanu sanitarnego pojemników służących do zbierania odpadów komunalnych należy do obowiązków właściciela nieruchomości. Ponadto, aktualna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została skalkulowana w oparciu o koszty odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów. Nie obejmuje ona usługi mycia pojemników. Wprowadzenie tej dodatkowej usługi wiązałoby się z koniecznością znacznego podniesienia stawki opłaty za odpady dla wszystkich mieszkańców gminy lub przesunięcia środków z innych ważnych zadań (remontowych lub inwestycyjnych), ponieważ mycie pojemników na odpady komunalne nie może dotyczyć tylko pojemników w spółdzielni mieszkaniowej, ale na wszystkich nieruchomościach w gminie Pułtusk.

Z uzasadnienia do uchwały odmawiającej spółdzielni dowiadujemy się też, iż przeprowadzona analiza wniosku wykazała, że problem nieczystości wynika częściowo z nieprawidłowego składowania odpadów, dlatego też priorytetowym rozwiązaniem powinno być uszczelnienie sposobu segregowania odpadów przez mieszkańców spółdzielni, a nie generowanie dodatkowych kosztów.

Spółka Eco Pułtusk Plus dokonała kosztorysu przedmiotowej jednorazowej usługi dla wszystkich mieszkańców, która wykazała, że dzienny koszt usługi wyniósłby 5 543,65 zł, co w skali miesiąca stanowi koszty ponad 155 tys. zł. Koszty te, zgodnie z zasadą samofinansowania systemu, musiałyby zostać pokryte bezpośrednio z opłat wnoszonych przez mieszkańców.

Gmina zapewnia odbiór odpadów komunalnych, ale bieżąca konserwacja, utrzymanie miejsc ich składowania oraz należytego stanu pojemników jest elementem dbałości o własną nieruchomość. W tym przypadku, to spółdzielnia mieszkaniowa, jako profesjonalny zarządca jest zobowiązana do zapewnienia czystości w miejscach gromadzenia odpadów we własnym zakresie. Ponadto być może należy zwiększyć częstotliwość dezynfekcji wiat śmietnikowych i pojemników lub zastosować preparaty neutralizujące zapachy. Przedmiotowe usługi mogą być zlecone wyspecjalizowanym podmiotowym zewnętrznym, co również wiąże się z ponoszeniem kosztów - czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Tek więc, to sami mieszkańcy i zarządcy nieruchomości muszą się zatroszczyć o stan pojemników na śmieci. Może sposobem jest używanie preparatów dezynfekujących zaraz po tym jak firma odbierze odpady, przez osoby sprzątające bloki i teren do nich przyległy? To jeden z pomysłów. Rozwiązań trzeba poszukać, bo problem jest ŚMIERDZĄCY.

ED



Altany śmietnikowe na osiedlach mieszkaniowych czasem wyglądają nawet tak...

Stracił ponad 83 tysiące

Do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosił się 42-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, który poinformował, że padł ofiarą oszustwa związanego z rzekomymi inwestycjami w srebro

Mężczyzna przekazał, że na jednym z portali internetowych natrafił na reklamę dotyczącą inwestycji powiązanych z koncernem paliwowym. Po pozostawieniu numeru telefonu skontaktowało się z nim kilka osób podających się za konsultantów - mężczyzna jednak nie skorzystał w tamtym czasie z inwestycji. Po kilku miesiącach ponownie odezwała się kobieta, namawiając go do rozpoczęcia inwestowania.

42-latek zgodził się na założenie konta na wskazanej platformie inwestycyjnej. Otrzymał link do strony, login oraz adres e-mail. Następnie został poinformowany o konieczności wpłaty 400 złotych, po czym miał się z nim skontaktować analityk finansowy. W kolejnych rozmowach zaproponowano mu inwestycję w srebro oraz założenie rachunku bankowego w Anglii, który miał służyć do wpłat środków. Rachunek nie zawierał nazwy banku.

Mężczyzna został namówiony na inwestycję opiewającą na kwotę 38 tysięcy złotych. Wykonał dwa przelewy na łączną kwotę 8800 euro. Pomimo początkowego błędu w danych odbiorcy, po ich korekcie przelewy zostały zrealizowane.

Gdy 42-latek chciał wypłacić zgromadzone środki, poinformowano go o nałożonej blokadzie konta. Warunkiem jej zdjęcia miała być kolejna wpłata w wysokości 5300 euro. Po przesłaniu potwierdzenia przelewu blokada została rzekomo usunięta, a mężczyzna otrzymał informację o możliwości wypłaty 83 tysięcy dolarów, a następnie 280 tysięcy złotych.

W kolejnym etapie oszuści przeprowadzili fałszywą „weryfikację danych", która zakończyła się wynikiem negatywnym. Zaproponowano mężczyźnie skorzystanie z sejfu depozytowego oraz dokonanie kolejnej wpłaty – tym razem ponad 5 tysięcy dolarów, które przekazał za pomocą czterech transakcji kodów do płatności mobilnych. Do dziś nie otrzymał obiecanego wyciągu giełdowego ani żadnych środków. Łącznie stracił ponad 83 tysiące złotych.

Sprawą zajmują się policjanci, którzy wyjaśniają wszystkie okoliczności zdarzenia.

Pamiętajmy, że oszuści często wykorzystują reklamy znanych firm, fałszywych analityków i obietnice szybkiego zysku. Nigdy nie inwestujmy pieniędzy za namową nieznanych osób, nie wykonujmy przelewów na zagraniczne rachunki bez możliwości ich weryfikacji i nie udostępniajmy danych do bankowości. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy przerwać kontakt i skonsultować się z Policją.

Autor: **asp. Magdalena Bielińska**

Pijany wjechał do rowu

Wiózł dwójkę dzieci!



Nowy Rok dopiero się rozpoczął, a już doszło do groźnego zdarzenia drogowego. W noworoczny poranek policjanci z Pułtuska interweniowali wobec nietrzeźwego kierującego, który stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. W samochodzie podróżowały również dzieci.

1 stycznia, ok. godz. 4, dyżurny pułtuskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Pniewo. Z przekazanych informacji wynikało, że kierujący Volkswagenem wjechał do rowu, a jego zachowanie może wskazywać, że znajduje się pod wpływem alkoholu.

Skierowani na miejsce policjanci zastali pojazd poza jezdnią. Obok samochodu stał mężczyzna, obywatel Ukrainy, który – jak się później okazało – kierował pojazdem. Na miejscu pasażera znajdowała się 33-letnia kobieta, również obywatelka Ukrainy, natomiast na tylnym siedzeniu podróżowała dwójka dzieci (7 i 10 lat). W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

Funkcjonariusze przebadali 34-letniego kierującego na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie wykazało blisko 1,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy, a pojazd został odholowany na policyjny parking. Pasażerka pojazdu była również pod pływem alkoholu, jej badanie wykazało blisko promila alkoholu w organizmie. Dzieci zostały przekazane pod opiekę członka rodziny.

To zdarzenie jest kolejnym przykładem skrajnej nieodpowiedzialności na drodze i nie tylko. Prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, szczególnie z pasażerami, w tym dziećmi, stwarza ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia wszystkich uczestników ruchu drogowego. W związku z zaistniała sytuacją policjanci przekażą również informację do sądu rodzinnego w związku z nieodpowiedzialną opieką pod wpływem alkoholu i narażenie dzieci na niebezpieczeństwo. Policja apeluje o rozsądek i przypomina, że alkohol i kierownica to połączenie, które może zakończyć się tragedią.

Autor: **asp. Magdalena Bielińska**

eprasa.pl 8bb504492d







WIELKANOC TUŻ?

3 stycznia markety ACTION i TEDI wystawiły na półki ozdoby wielkanocne. ACTION nowe wzory, TEDI jeszcze ubiegłoroczne, ale już 7 stycznia będą najnowsze. Są estetyczne, wykonane z modnych bieżącego roku materiałów i przyciągają wzrok

Niektórzy klienci pytają, czy nie za wcześnie, przecież w naszych domach stoją jeszcze strojne choinki. Odpowiadamy: to nie jest trend pułtuski, to w ogóle trend globalny.

Nikt nikogo nie zmusza do kupna wielkanocnych ozdób, już i teraz, sklepy je wystawiają, bo jest nimi zainteresowanie klientów, a prezentują je z kilku powodów. Wykorzystują psychologię sprzedaży, budując atmosferę przyszłych świąt i tak skłaniając klientów do wcześniejszych zakupów. Wcześniejsze zakupy dają klientom poczucie możliwości lepszego i szybszego wyboru przedmiotów. Bywa bowiem tak, że ozdoby o najciekawszych wzorach wykupywane są w mig i trudno je nabyć tuż przed świętami, ze względu na niepowtarzalność wystawek. Wczesne eksponowanie wielkanocnych ozdób pozwala też sklepom na rozłożenie ruchu i zwiększenie rotacji kolejnego towaru, a przede wszystkim pozwala na wykorzystanie sezonu przedświątecznego na osiągnięcie maksymalnych zysków. Biznes jest biznes. I kropka.

Zanim jednak klienci sięgną po towar świeżo wystawiony, powinni wiedzieć, że pożądane kolory wielkanocnych ozdób w 2026 roku to barwy ziemiste, naturalne – styl rustykalny i skandynawski, który Polacy lubią i doceniają. Jeśli chodzi o żywsze kolory to są nimi pomarańcz i koral, też klasyczne – biel i złoto.

Materiały? Wiklina, len, terakota, drewno, porcelana, szkło, kryształ, gałązki eukaliptusa i wierzby. Motywy? Zajączki, jaja, wiosenne kwiaty i - jak od lat - kaczuszki, kurczaczki, króliczki, baranki. Warto tu zwrócić uwagę na przystrojenie stołów – więc serwety i bieżniki w świąteczne wzory, te w TEDI wręcz wysmakowane, oraz naczynia użytkowe – kubki, talerze, paterki.

Zewnętrzne ozdoby? Donice z wiosennymi kwiatami i girlandy z pisanek na okna i drzwi.

GMD







Zdjęcie dziś prezentowane zostało wykonane w DNIU ŻYCZLIWOŚCI w Przedszkolu Miejskim nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku. Podczas tańca przedszkolaków. Jaki to był piękny taniec, obrazuje zdjęcie. Spójrzcie na gracją małej tanecznicy, na jej lekkość, na wdzięczne przechylenie główki i taneczną pozycję. I głębokie zamyślenie.

Jesteśmy pod wrażeniem.

GMD



Taką mamy tradycję na naszym terenie, że przed świętami - Bożym Narodzeniem i Wielkanocą – miejskie i wiejskie szkoły oraz przedszkola dekorują świątecznie swoje przestrzenie. Tak też było niedawno ubiegłego roku.

Oto, dla przykładu, piękna dekoracja bożonarodzeniowa, która zdobiła hol PSP 4 im. Ireny Szewińskiej. Pośród bajecznych choinek sfotografowaliśmy uroczą uczennicę CZWÓRKI w stroju charakterystycznym dla grudniowych świąt.

GMD

eprasa.pl 8bb504492d